Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Trybuna Ludu

Organ KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 21 (721) ROK IV — WARSZAWA — PONIEDZIAŁEK 22 STYCZNIA 1951 R. — WYDANIE H — CENA 15 gr.

Pod sztandarem Lenina-Stalina zbudujemy w Polsce socjalizm wywalczymy na świecie pokój

Uroczysta akademia w Warszawie w 27 rocznicę śmierci Lenina

(f) Śnieżnej białości popiersie Lenina na tle czerwieni robotniczych sztandarów widniało nad Prezydium uroczystej akademii, która odbyła się dnia 20 bm. w sali Rady Państwa w przeddzień 27 rocznicy śmierci genialnego wodza rewolucji proletariackiej. Na akademię przybył Prezydent RP, przewodniczący KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Bolesław Bierut.

W Prezydium uroczystej akademii, której przewodniczył tow. premier Józef Cyrankiewicz, zasiedli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: tow. Jakub Berman, tow. Franciszek Jóźwiak - Witold, tow. Edward Ochab, tow. Roman Zambrowski, Marszałek Sejmu — Władysław Kowalski, tow. Marszałek Konstanty Rokossowski, jeden z najstarszych działaczy rewolucyjnych tow. Franciszek Fiedler, minister spraw zagranicznych tow. Zygmunt Modzelewski, wicemarszałek Sejmu Wacław Barcikowski, przedstawiciele organizacji społecznych i inni.

W Prezydium zajął również miejsce ambasador ZSRR Wiktor Lebiediew.

Na akademię przybyli członkowie Rady Państwa, Rządu, Sejmu i liczni przedstawiciele społeczeństwa.

Obecni byli również przedstawiciele placówek dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Po odegraniu hymnu narodowego i hymnu Związku Radzieckiego uroczystą akademię zagaił tow. premier Cyrankiewicz.

Gdy premier wita Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta, uczestnicy akademii stojąc, długotrwałymi oklaskami dają wyraz swoim uczuciom. Znów rozlegają się gorące oklaski, gdy tow. premier Józef Cyrankiewicz wita ambasadora ZSRR Wiktora Lebiediewa.

Członek Biura Politycznego KC PZPR tow. F. Jóźwiak-Witold wygłosił obszerny referat, którego obecni wysłuchali w głębokim skupieniu.

Gdy tow. F. Jóźwiak-Witold kończy przemówienie i wznosi okrzyk na cześć przywódcy narodu polskiego, przewodniczącego KC PZPR tow. Prezydenta Bolesława Bieruta, zrywają się gorące, długo niemilknące oklaski.

Ponownie wybucha potężna owacja, gdy mówca wznosi okrzyk na cześć Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości, Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina.

Rewolucyjnym hymnem proletariatu „Międzynarodówką" zakończono część oficjalną uroczystości.

Następnie odbyła się część artystyczna.

Przemówienie tow. Cyrankiewicza

Towarzysze i Obywatele!

Leninowska rocznica jest dzisiaj sprawą nie tylko rewolucyjnej klasy robotniczej, nie tylko partii komunistycznych i robotniczych. Leninowska rocznica jest dzisiaj sprawą wszystkich ludzi wierzących w zwycięstwo pokoju i postępu, jest sprawą wszystkich ludzi i narodów, walczących o swoje narodowe i społeczne wyzwolenie.

Leninizm to sztandar narodów, które wczoraj jeszcze dławione stopą imperialistycznego żołdaka lub jego rodzimego sługusa w rodzaju Czang Kai-szeka dziś wysoko, ponad całym światem, wstrząsając posadami imperialistycznego świata, niosą zwycięski sztandar własnej suwerenności i solidarności z innymi dławionymi jeszcze przez imperializm narodami.

Leninizm daje niezachwianą pewność zwycięstwa dla wszystkich ludów, które chcą walczyć i walczą o swoje wyzwolenie narodowe, o sprawiedliwość społeczną.

Marksizm-leninizm jest busolą międzynarodowej klasy robotniczej.

Naród polski, który zarówno w dalekiej, historycznej, jak i niedawnej przedwrześniowej przeszłości doświadczył tyle nieszczęść z winy magnackich i szlacheckich sprzedawczyków, a później z winy ich obszarniczo - kapitalistycznych sanacyjnych następców oddany na pastwę faszystowskiego imperializmu — naród polski szczególnie mocno dostrzega wielkość epoki Lenina i Stalina, bo w tej dopiero epoce zrodzić się mogła i zrodziła się jego wolność.

Polska klasa robotnicza — swoją walką — kierując się naukami Lenina i Stalina — otworzyła przed narodem polskim nowy okres dziejów.

Jesteśmy narodem, który przestał być przedmiotem międzynarodowych przetargów i intryg, a stał się czynnym twórczym podmiotem we wspólnym obozie pokoju i postępu.

Do zamierzchłej przeszłości należą dawne czasy, kiedy przewrotne, antypolskie intrygi watykańskie mogły paraliżować rozwój naszego narodu, lub mogły go cofać.

Do przeszłości należą czasy — kiedy byliśmy obiektem kolonialnej eksploatacji zagranicznego kapitału hamowani i krępowani w rozwoju.

Do przeszłości należą czasy, kiedy byliśmy sami, bez przyjaciół, bez prawdziwych sojuszników, bez perspektyw.

Budując nowe socjalistyczne życie łączymy się dziś z wielomilionowymi masami ludowymi całego świata, którym drogę walki rozświetla idea i nauka Lenina.

Referat tow. Jóźwiaka-Witolda

Towarzysze, Obywatele!

Mija 27 lat od chwili gdy zgasło wielkie serce Włodzimierza Iljicza Lenina — geniusza rewolucji, człowieka, który zapoczątkował nową erę ludzkości — erę zwycięskiej rewolucji socjalistycznej.

Mówiąc o Leninie myślimy zawsze o wielkim teoretyku marksizmu, nauczycielu i wodzu Rewolucji Październikowej, twórcy partii nowego typu, partii bolszewickiej:

o Leninie, symbolu międzynarodowej solidarności proletariackiej, bojowniku o wolność narodów, przyjacielu Polski;

o Leninie — człowieku wielkiego serca i dobroci, uosobieniu prostoty i skromności, wodzu ubóstwianym przez masy rosyjskie i proletariat świata.

Lenin to nie tylko wódz rosyjskich mas pracujących, nie tylko wódz Wielkiej Rewolucji Październikowej, Lenin — to wódz międzynarodowego proletariatu.

Lenin wskazał masom ludowym całego świata drogę do wyzwolenia spod jarzma kapitału

Wielkie życie Lenina — to nieprzerwane pasmo ofiarnej walki o wyzwolenie ludu, o obalenie przemocy i wyzysku, to wielki wkład teoretyczny w rozwinięcie marksizmu, to wielki wkład w dzieło nauki o strategii i taktyce rewolucyjnej, o partii, o imperializmie, o państwie, o budownictwie socjalizmu.

Lenin — jak mówi towarzysz Stalin—piastował i wychowywał przez 25 lat partię bolszewicką i wychował ją na najsilniejszą partię na świecie. Na partię, która zwycięsko odparła zewnętrzną interwencję państw burżuazyjnych i zbrojne bandy rodzimej kontrrewolucji, wspieranej przez imperialistów zagranicznych; na partię, która zwycięsko pokonała wszystkie trudności lat porewolucyjnych, która zbudowała w Związku Radzieckim socjalizm, a dziś prowadzi narody radzieckie do komunizmu.

Na tym przede wszystkim polega wielkość Lenina, że wykazał ciemiężonym masom całego świata w praktyce, że nadzieja na wyzwolenie z jarzma niewoli obszarników i kapitalistów nie jest płonna, że panowanie kapitalistów i obszarników nie jest wieczne, że można rozbijać twierdze kapitalizmu i na miejsce wyzysku, głodu, upodlenia i nędzy budować radosny świat pracy, dobrobytu i szczęścia. Lenin wzniecił tym w sercach robotników i chłopów całego świata nadzieję na wyzwolenie. Toteż imię Lenina jest tak bliskie i drogie masom pracującym i wyzyskiwanym całego świata.

Lenin rozwinął myśli Marksa i Engelsa o dyktaturze proletariatu, o strategii i taktyce, o imperializmie i państwie, o rewolucji proletariackiej i partii. Nie było takiego zagadnienia, którego by Lenin nie rozstrzygnął i nie analizował. Jego dzieła to encyklopedia rewolucji proletariackiej, jej taktyki i strategii, to doskonałe połączenie rewolucyjnej teorii z codzienną praktyką życia i walki. Lenin uczył:

„bez rewolucyjnej teorii niemożliwy jest ruch rewolucyjny... rolę przodującego bojownika może odegrać jedynie partia kierowana przez przodującą teorię".

Toteż Lenin poświęcał wiele uwagi, sił i pracy, by partię bolszewicką uzbroić w rewolucyjną teorię. Stąd bezlitosna i nieubłagana walka, jaką Lenin wydał „korzeniu się przed żywiołowością", wskazując, że prowadzi to do negowania roli klasy robotniczej i do wleczenia się w ogonie mas.

Wielkie dzieło Lenina ujął w swe ręce towarzysz Stalin

Lenin, twórczo rozwijając marksizm na podstawie głębokiej analizy ekonomicznej i politycznej odkrył prawo nierównomiernego rozwoju kapitalizmu w okresie imperializmu i nakreślił teorię możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju. Towarzysz Stalin rozwinął i pogłębił teorię leninowską, obronił ją przed atakami zdrajców i kapitulantów, trockistów i bucharinowców, którzy chcieli przeszkodzić budownictwu socjalizmu. Leninowsko - stalinowska perspektywa budownictwa socjalizmu stała się wielkim celem, który zrodził niespotykaną dotychczas w dziejach energię mas pracujących.

Jest naszym szczęściem, szczęściem najszerszych mas pracujących całego świata, że wielkie dzieło leninowskie ujął w swoje ręce wielki przyjaciel i współpracownik Lenina — towarzysz Stalin.

Pod kierownictwem Stalina masy pracujące Związku Radzieckiego doprowadziły do zwycięstwa dzieło leninowskie — zbudowanie socjalizmu w ZSRR, odparły ataki zewnętrznych i wewnętrznych wrogów, zmiażdżyły potężną machinę wojenną imperializmu hitlerowskiego i dziś zwycięsko budują komunizm.

Stalin rozwijając idee leninowskie nakreślił gigantyczny plan socjalistycznego uprzemysłowienia Związku Radzieckiego.

Dla budownictwa społeczeństwa socjalistycznego konieczne było przewekslowanie drobnej gospodarki towarowej na nowe tory zespołowej gospodarki. Stalin opracował genialną teorię kolektywizacji rolnictwa, która pod jego kierownictwem zrealizowała partia bolszewicka. Teoria socjalistycznego uprzemysłowienia kraju i teoria kolektywizacji rolnictwa — oto kamienie węgielne leninowsko - stalinowskiego programu budownictwa socjalizmu.

Związek Radziecki udowodnił ludom świata wyższość ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym

Związek Radziecki, krocząc leninowskim szlakiem pod kierownictwem Stalina, stał się wielkim socjalistycznym mocarstwem.

Jak stal, zahartowała się w ogniu walki przyjaźń nowych socjalistycznych narodów radzieckich, wyrośli nowi ludzie, którzy nie zaznali ani ucisku ani wyzysku. Powstała nowa socjalistyczna kultura, której dorobek stał się szczytowym osiągnięciem całego dotychczasowego rozwoju kulturalnego ludzkości.

Związek Radziecki w ciężkiej walce z hitleryzmem, z ciemnymi siłami faszyzmu, zagrażającymi istnieniu ludzkości, udowodnił praktycznie ludom świata wyższość gospodarczą, militarną i moralną ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym.

W okresie wielkiej wojny ojczyźnianej Związek Radziecki dźwigając na swych barkach cały ciężar walki z faszyzmem hitlerowskim, poniósł wielkie ofiary ludzkie i materialne. Tylko naród socjalistyczny kierowany przez nieśmiertelną partię Lenina i Stalina, mógł w tak błyskawicznym okresie nie tylko zaleczyć rany wojny, ale i rozbudować przemysł, rolnictwo, kopalnictwo.

Mówiąc o gigantycznym rozwoju i rozbudowie gospodarki Związku Radzieckiego, Jóźwiak-Witold stwierdza, że słowa wypowiedziane przez Lenina na III. Zjeździe Komsomołu w 1920 r. że:

„pokolenie, które liczy obecnie 15 lat, zobaczy społeczeństwo komunistyczne i samo będzie je budowało", — ziściły się.

Dla krajów Europy i Azji, wyzwolonych z ucisku i niewoli kapitalistycznej, gigantyczne budownictwo w ZSRR jest wielkim wzorem.

Narody Związku Radzieckiego kontynuując swą twórczą pracę, są wzorem i przykładem dla wszystkich ludzi miłujących pokój.

Leninowi naród polski zawdzięcza odzyskanie niepodległości w 1918 r.; Stalinowi-powstanie Polski Ludowej

Dalej mówca przypomina, że Lenin osobiście przyjacielską radą i krytyką pomagał polskiemu rewolucyjnemu ruchowi robotniczemu, wskazując właściwą drogę w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Lenin bacznie śledził walkę rewolucyjną polskich mas pracujących w latach 1905-ych i w latach przed pierwszą wojną światową.

Rewolucji, kierowanej przez Lenina i Stalina zawdzięcza naród polski odzyskanie niepodległości w 1918 r.

Z imieniem Stalina nierozerwalnie związany jest zwrotny punkt w historii naszego narodu — powstanie Polski Ludowej i budownictwo socjalizmu w naszym kraju.

Z imieniem Stalina — kontynuatora wielkiego dzieła Lenina — związany jest zwrotny punkt w historii naszego narodu — powstanie na zachodnich granicach naszego kraju — demokratycznej, pokój miłującej Republiki Niemieckiej.

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest jeszcze jednym historycznym przykładem stwierdzającym, jak partia bolszewicka, jak Związek Radziecki realizuje leninowską naukę o internacjonalizmie, o prawie narodów do samookreślenia. Armia Radziecka wyzwalając narody radzieckie z jarzma okupacji hitlerowskiej, rozbijając zbrodniczą machinę faszystowską Hitlera utorowała również drogę do wyzwolenia narodu niemieckiego, tworząc warunki dla jego pokojowego i demokratycznego rozwoju.

I to właśnie sprawiło, że zachodni nasz sąsiad po raz pierwszy w historii — to sojusznik i przyjaciel w walce o socjalizm, o pokój, w walce o szczęście naszych narodów.

Doświadczenia budownictwa socjalistycznego w ZSRR są dla nas niewyczerpaną skarbnicą, z której dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego i osobiście towarzysza Stalina korzystamy.

Mówiąc dalej o wielkich go-

(Dokończenie na str. 2)

Masy pracujące wszystkich krajów składają hołd pamięci Wielkiego Lenina

Masy pracujące całego świata obchodzą uroczyście 27 rocznicę zgonu Lenina. Szczególnie uroczyście obchodzą ten dzień narody Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej, którym nieśmiertelne idee Lenina przyświecają w walce o lepszą przyszłość.

Związek Radziecki

MOSKWA (PAP). W Moskwie, w stolicach republik związkowych i autonomicznych, w miastach i wsiach kołchozowych odbywają się uroczyste akademie żałobne, na których wygłaszane są referaty poświęcone życiu i działalności Lenina, drodze, którą przeszedł naród radziecki pod przewodem Stalina od śmierci Lenina. Dzienniki radzieckie zamieszczają liczne artykuły poświęcone 27 rocznicy zgonu Lenina.

Ogromna frekwencja panuje w Centralnym Muzeum Lenina w Moskwie. Codziennie tysiące osób zwiedzają muzeum. Na ekranach kin w całym kraju wyświetlane są filmy poświęcone założycielowi partii bolszewickiej i twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Rozgłośnia moskiewska transmituje audycje poświęcone życiu i działalności Lenina. M. in. transmitowane są przemówienia Lenina utrwalone na taśmie dźwiękowej.

Chiny

PEKIN. — Masy pracujące Chińskiej Republiki Ludowej uroczyście obchodzą 27 rocznicę zgonu wielkiego wodza proletariatu, nauczyciela mas pracujących całego świata — Lenina. Na łamach prasy ukazały się liczne artykuły poświęcone tej rocznicy. W Pekinie odbyła się uroczysta akademia żałobna zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej. Staraniem Towarzystwa zorganizowano 20 wystaw poświęconych życiu i działalności Lenina oraz sukcesom budownictwa socjalistycznego w ZSRR.

W fabrykach i zakładach przemysłowych, instytucjach i szkołach oraz w spółdzielniach produkcyjnych odbywają się akademie, na których wygłaszane są referaty o Leninie i wielkim kontynuatorze Jego dzieła — Stalinie.

Rumunia

BUKARESZT. — We wszystkich miastach odbywają się zebrania i akademie poświęcone życiu i działalności Lenina.

Nakładem wydawnictwa Rumuńskiej Partii Robotniczej ukazało się w tych dniach drugie wydanie krótkiego życiorysu Lenina. W masowych nakładach ukazują się w Rumunii dzieła Lenina. W br. ukażą się kolejne 4 tomy Zbioru Dzieł Lenina — tom 2, 3, 21 i 22 w języku rumuńskim.

Na ekranach kin rumuńskich wyświetlane są filmy pt. „Lenin w październiku", „Lenin w 1918 roku", „Przysięga" oraz film „Włodzimierz Lenin".

Albania

TIRANA. — W miastach i wsiach odbyły się akademie poświęcone pamięci Lenina. W wielu miastach uruchomiono wystawy obrazujące życie i rewolucyjną działalność wielkiego wodza proletariatu.

Prasa albańska poświęca rocznicy zgonu Lenina liczne artykuły.

Bułgaria

SOFIA — W Bułgarii odbyły się obchody „Dni Leninowskich". Prasa bułgarska zamieszcza obszerne artykuły poświęcone założycielowi partii bolszewickiej i pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — Leninowi.

W fabrykach i zakładach przemysłowych, instytucjach i szkołach oraz w spółdzielniach produkcyjnych odbywają się akademie żałobne. W związku z 27 rocznicą zgonu Lenina załogi licznych fabryk podjęły dodatkowe zobowiązania produkcyjne.

Węgry

BUDAPESZT — W 27 rocznicę zgonu Lenina odbyła się w Budapeszcie w Operze Państwowej uroczysta akademia żałobna poświęcona pamięci wielkiego wodza mas pracujących świata.

Towarzystwo Przyjaźni Węgiersko - Radzieckiej zorganizowało w Budapeszcie wystawę poświęconą Leninowi. Na ekranach kin wyświetlane są filmy o Leninie.

Mongolia

ULAN-BATOR — Masy pracujące Mongolskiej Republiki Ludowej obchodzą uroczyście rocznicę zgonu Lenina. Życie i rewolucyjna działalność wielkiego wodza mas pracujących są tematem licznych odczytów i pogadanek, które odbywają się w całym kraju. Uroczyste akademie żałobne odbyły się w licznych zakładach przemysłowych stolicy Mongolii — w Ulan-Bator.

Uroczyste obchody w całej Polsce

(f) 21 bm. mija 27 lat od dnia zgonu Włodzimierza Lenina — genialnego myśliciela i największego rewolucjonisty, wodza mas pracujących całego świata. Polski świat pracy, który pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wprowadza w życie nieśmiertelne idee Lenina, budując swą twórczą i pokojową pracą fundamenty socjalizmu — uroczyście obchodzi tę rocznicę.

W zakładach pracy i świetlicach wiejskich, w szkołach i uczelniach odbywają się zebrania na których wygłaszane są referaty o życiu i działalności Lenina — założyciela Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii bolszewików i państwa radzieckiego, ostoi pokoju i postępu.

W Warszawie w przeddzień 27 rocznicy śmierci Lenina ludzie pracy, robotnicy, inteligencja, młodzież — na uroczystych akademiach oddawali hołd pamięci genialnego wodza mas pracujących całego świata, manifestując równocześnie swe gorące uczucia dla Związku Radzieckiego i Józefa Stalina — Wielkiego Kontynuatora dzieła Włodzimierza Lenina.

Na uroczystą akademię w Katowicach przybyły tysiączne rzesze mieszkańców miasta.

We Wrocławiu akademia zgromadziła liczne rzesze robotników z fabryk i zakładów pracy. Młodzież postanowiła uczcić pamięć Lenina czynem. 3.000 chłopców i dziewcząt z Wrocławia pracować będzie w niedzielę 21 bm. przy ładowaniu transportu cegły przeznaczonej do budowy Nowej Huty.

W Szczecinie uroczyste zebrania odbyły się w 40 większych zakładach pracy.

W woj. olsztyńskim na masowych zebraniach referat o życiu Lenina wygłosili aktywiści TPPR. W 400 punktach woj. olsztyńskiego zorganizowano wystawy fotografii i gazetek ściennych, obrazujących życie i działalność Lenina.

W Krakowie uroczyste akademie odbyły się w 39 zakładach pracy.

W woj. rzeszowskim oprócz uroczystej akademii w sali Domu Kultury w Rzeszowie — zebrania odbyły się we wszystkich miastach powiatowych oraz zakładach pracy.

Pod sztandarem Lenina-Stalina zbudujemy w Polsce socjalizm wywalczymy na świecie pokój

Referat tow. Franciszka Jóźwiaka-Witolda

(Dokończenie ze str. 1)

spodarczych osiągnięciach Polski Ludowej Jóźwiak - Witold stwierdza:

„Wszystkie te sukcesy, jakie osiągamy na odcinku przemysłu, gospodarki rolnej, kultury, budownictwa — płyną z jednego źródła: natchnienie w naszej pracy i walce, siłę i wiarę w zwycięstwo naszej sprawy czerpaliśmy, czerpiemy i zawsze czerpać będziemy z nauk Lenina i Stalina, z przykładu i wskazań partii Lenina i Stalina, z braterskiej pomocy kraju Lenina i Stalina.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zdołała sprostać swym zadaniom dzięki temu, że wierna jest zasadom leninowskim, że pomna nauk Stalina potrafiła rozgromić odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne, że oparła się na granitowych zasadach marksizmu - leninizmu, że potrafiła w praktyce wypełnić rolę rewolucyjnej awangardy mas pracujących, że potrafiła zrozumieć i wyciągnąć wnioski z tej prawdy, iż ustrój demokracji ludowej — to forma dyktatury proletariatu.

Naród polski otoczył niezmiernie troskliwą opieką pamięć o Leninie i te wszystkie historyczne miejsca ziemi polskiej, gdzie żył i działał Lenin.

Wzruszającym przejawem tego, jak bardzo bliskie są naszym masom pracującym postacie Lenina i Stalina, jak towarzyszą one nam w codziennej walce, będąc natchnieniem i wzorem milionów — są wypowiedzi zwiedzających Muzeum Lenina w Poroninie chłopów, robotników i młodzieży polskiej.

„Aby uczcić pamięć Lenina— pisze w księdze pamiątkowej grupa młodzieży polskiej — postanawiamy jeszcze bardziej wzmóc naszą pracę, aby wyrosnąć na przyszłych budowniczych Polski Socjalistycznej".

Oto wypowiedź robotnika: „Wzruszenie i radość zapełnia serca nasze, że Włodzimierz Lenin działał na ziemi naszej, a owoce Jego działania są u nas widoczne".

Oto inna wypowiedź: „Lenin uczy nas nie tylko miłości do ludzi, lecz także tego, w jaki sposób ich życiu ulżyć i uczynić je piękniejszym i szczęśliwszym".

Epoka Lenina i Stalina - epoką zwycięstwa socjalizmu

Między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej zapanował nowy, nieznany dotychczas w historii typ stosunków międzynarodowych. Braterskie stosunki przyjaźni krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim oraz pomoc okazywana przez Związek Radziecki krajom demokracji służą sprawie umocnienia wolności i niepodległości tych krajów, sprawie ich rozwoju gospodarczego i kulturalnego, wzmacniają ich wpływ i autorytet na arenie międzynarodowej.

Czyż przyjaźń i braterstwo między narodami krajów demokracji ludowej i narodami Związku Radzieckiego nie potwierdzają raz jeszcze największej prawdy naszego okresu dziejów — tego, że jest on epoką Lenina i Stalina, epoką wolności i przyjaźni socjalistycznych narodów, epoką zwycięstwa socjalizmu.

Cóż może temu nowemu rosnącemu światu twórczej pracy przeciwstawić stary, ginący świat imperializmu, głodu, nędzy, bezrobocia i wojny.

Rozwój wydarzeń międzynarodowych po drugiej wojnie światowej potwierdził w całej pełni leninowską analizę imperializmu jako ostatniego etapu kapitalizmu, etapu gnicia i rozkładu kapitalizmu.

Paląca nienawiść Lenina do imperialistycznych podżegaczy wojennych uzbraja dziś ludy świata do walki o pokój

Z całą namiętnością i żarliwością rewolucjonisty, którego nienawiść do imperializmu wyrastała z gorącego umiłowania milionów prostych wyzyskiwanych ludzi pracy na całym świecie, biczował Lenin imperializm, walcząc w szczególności przeciwko wojnom imperialistycznym.

Lenin wzywał masy pracujące do walki przeciwko wojnom imperialistycznym, przeciwko gnijącemu ustrojowi, w którym tkwią korzenie wojen. Lenin uważał za epokową zasługę rosyjskiej klasy robotniczej i partii bolszewickiej to, że zapoczątkowała ona wyzwolenie ludzkości od wojen imperialistycznych i wyzysku kapitalistycznego.

Genialna leninowska analiza imperializmu i źródeł wojen imperialistycznych, paląca nienawiść do imperialistycznych podżegaczy wojennych i głęboko humanistyczna miłość do ludzi pracy, których życiu i istnieniu grozi „dziki zwierz kapitalizmu" uzbrajają dziś masy pracujące na całym świecie do walki o pokój przeciwko amerykańskim imperialistycznym podżegaczom wojennym. Leninizm jest dziś sztandarem walki o pokój, o wolność narodów.

Obraz współczesnego świata imperialistycznego w całej pełni potwierdza leninowsko - stalinowską analizę imperializmu.

Pogłębiający się powszechny kryzys systemu kapitalistycznego znajduje swój wyraz w chaosie gospodarczym, rosnącej nędzy i bezrobociu w krajach kapitalistycznych. Próbując znaleźć wyjście z nierozwiązalnych sprzeczności gospodarczych — imperialiści amerykańscy wkroczyli na hitlerowską ścieżkę realizacji szaleńczej idei panowania nad światem.

Imperializm amerykański brutalnie i cynicznie próbuje podporządkować sobie narody Europy, traktując je jako mięso armatnie dla przyszłej wojny, próbuje narzucić światu obłąkańczy wyścig zbrojeń.

Amerykańscy czołowi mężowie stanu otwarcie nawołują do „wojny prewencyjnej" przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, w Korei imperializm amerykański otwarcie wkroczył na drogę agresji przeciwko miłującym wolność ludom świata.

Minęły czasy, gdy imperializm mógł bezkarnie gnębić narody kolonialne

Ale wojna w Korei potwierdziła, że do przeszłości należą już czasy, gdy imperializm mógł bezkarnie mordować i gnębić narody kolonialne. Walka narodów kolonii, a w szczególności zwycięstwo w walce narodu chińskiego, którego ochotnicy bronią dziś wraz z narodem koreańskim bezpieczeństwa granic swej własnej ojczyzny, wskazują na to, że nastąpił zasadniczy zwrot w dziejach walki ludów kolonii. Ziściły się słowa Lenina, który w ostatniej swojej pracy przedśmiertnej pisał:

„Rezultat walki w ostatecznym wyniku, zależy od tego, że Rosja, Chiny, Indie itp. stanowią ogromną większość ludzkości. I właśnie ta większość ludzkości z niezwykłą szybkością wciąga się w ostatnich latach do walki o swe wyzwolenie, tak, że w tym znaczeniu nie może być cienia wątpliwości, jaki będzie ostateczny wynik walki światowej".

W chwili obecnej toczą się zacięte rozgrywki i targi w obozie imperialistycznym między dyktującym imperializmem amerykańskim a uzależnionymi krajami marshallowskimi.

Wzrastają sprzeczności w obozie państw marshallowskich.

Nie zapominamy jednak miażdżącej leninowskiej charakterystyki kosmopolitycznego kapitału: *„Sojusz imperialistów wszystkich krajów* — pisał Lenin — *sojusz naturalny i nieuchronny dla kapitału, który nie zna ojczyzny, dowiódł na podstawie wielu ważnych epizodów historii, że kapitał ponad interesy ojczyzny, narodu i czegokolwiek innego stawia obronę swego własnego sojuszu — sojuszu kapitalistów wszystkich krajów przeciwko masom pracującym".*

Haniebną rolę agentów sprzedających swą własną ojczyznę obcemu imperializmowi odgrywają przywódcy prawicowej socjal-demokracji — zbankrutowana agentura imperializmu w ruchu robotniczym.

Z wielkim patriotycznym ruchem obrony zagrożonej suwerenności i wolności narodów Europy, ruch walki o pokój zlał się w jeden potężny nurt.

Ruch w obronie pokoju - największym ruchem współczesnej epoki

Ruch w obronie pokoju stał się największym ruchem współczesnej epoki. Drugi Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie zadokumentował jak potężny jest ten ruch, zadokumentował, że miliony ludzi na kuli ziemskiej gotowych jest czynnie walczyć o pokój.

Strajki, demonstracje i masowe protesty, które towarzyszą inspektorskiej podróży pana Eisenhowera po zmarshallizowanej Europie świadczą o antywojennych, patriotycznych nastrojach mas ludowych Francji i Włoch, Danii i Holandii. Podróż pana Eisenhowera, odbywająca się w rytm słów: „wracaj do domu", „nie będziemy dla was mięsem armatnim" — winna stać się poważnym ostrzeżeniem dla imperialistów amerykańskich.

W planach imperialistów amerykańskich szczególną rolę odgrywa plan odrodzenia imperializmu i militaryzmu niemieckiego i japońskiego. Amerykańscy imperialiści tworzą już neohitlerowską armię w Niemczech zachodnich i w Japonii. Na czele tych armii stawiają zbrodniarzy i degeneratów, oprawców z Oświęcimia i Treblinki, specjalistów od śmierdzących bakterii i samurajów Hiro - Hito.

Przy pomocy Watykanu rozpętuje się antypolską hecę rewizjonistyczną w Niemczech zachodnich. Próby odbudowy hitleryzmu w Niemczech, histeryczne okrzyki amerykańskich podżegaczy wojennych, nie świadczą bynajmniej o ich sile.

Plany imperialistów amerykańskich zakończą się nieuchronną klęską

Obóz pokoju, zjednoczony wokół Związku Radzieckiego, skupiający w swych szeregach 500-milionowy naród chiński, narody krajów demokracji ludowej, miliony prostych ludzi na całym świecie — ten potężny obóz silniejszy jest od garstki podżegaczy wojennych i dlatego plany imperialistów amerykańskich zakończyć się muszą nieuchronną klęską.

Z genialną przenikliwością i dalekowzrocznością pisał Lenin o nieuchronnym krachu polityki imperializmu anglo - amerykańskiego.

„Widzimy jak Anglia i Ameryka, kraje, które miały większą od innych możliwość pozostania republikami demokratycznymi — tak samo dziko, szaleńczo zagalopowały się jak Niemcy w swoim czasie i dlatego tak samo szybko, a może szybciej nawet, zbliżają się ku finałowi, do którego tak skutecznie doszedł imperializm niemiecki.

Z początku rozpęczniał nieprawdopodobnie na trzy czwarte Europy, roztył się, a potem natychmiast pękł, pozostawiając straszliwy odór. Imperializm amerykański i angielski same siebie pogrzebią, jeśli rozpętają taką awanturę, która je doprowadzi do krachu, jeśli przekształcą swe wojska w ciemiężców i żandarmów krajów Europy".

Idee Lenina są nieśmiertelne

Nie ulega wątpliwości, że tylko tak — jak powiedział Lenin, że tylko absolutnym krachem skończyć się musi awanturnictwo imperializmu amerykańskiego.

Sprawa pokoju i socjalizmu jest niezwyciężona — nieśmiertelne są bowiem idee Lenina. Sprawa pokoju i socjalizmu jest niezwyciężona — kieruje nią bowiem Stalin.

Naród polski, w bratnim sojuszu ze Związkiem Radzieckim, wolnymi krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną buduje nowe, jasne, socjalistyczne życie.

Ciemne siły imperializmu chcą przeszkodzić nam w naszej walce o szczęście mas pracujących, o radosne jutro naszych dzieci. Odpowiemy na te knowania bohaterskim wyścigiem pracy, zacieśnieniem sojuszu ze Związkiem Radzieckim, zespoleniem mas pracujących wokół naszej partii, wokół wielkich idei Lenina i Stalina.

Tow. Jóźwiak - Witold kończy swe przemówienie, cytując słowa Stalina:

„Zachowajcie Lenina w pamięci, kochajcie, studiujcie dzieła Lenina, naszego nauczyciela, naszego wodza. Walczcie przeciw wrogom wewnętrznym i zewnętrznym i zwyciężajcie jak Lenin.

Budujcie nowe życie, nowy byt, nową kulturę — jak Lenin".

Zachowamy Lenina w pamięci, studiować będziemy dzieła jego. Nie ustaniemy w walce o szczęście naszego narodu. Zbudujemy w Polsce socjalizm, wywalczymy na świecie pokój.

Będziemy zwyciężać jak czył nas Lenin.

Niech żyje i zwycięży nizm.

Niech żyje przywódu polskiego. przenaszej partii — Bolesław Bierut.

Niech żyje wódz i nauciel całej postępowej ludzkości — Wielki Przyjaciel narodu polskiego nasz ukochany Stalin.

Zakończenie obrad V Plenum WCSPS

MOSKWA (PAP). Dnia 19 stycznia br. zakończyły się w Moskwie obrady V Plenum Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS).

Plenum podjęło uchwały dotyczące zawierania umów zbiorowych na rok 1951, podniesienia na wyższy poziom pracy wydziałów kulturalnych związków zawodowych i uchwały dotyczące oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo - wyborczej do władz związkowych.

Uczestnicy plenum, w atmosferze ogromnego entuzjazmu, przyjęli tekst listu powitalnego do Józefa Stalina.

Kryzys węglowy w Trizonii

(f) BERLIN (PAP). Dziennik „Taegliche Rundschau", omawiając kryzys węglowy w Niemczech zachodnich i jego skutki, stwierdza, iż eksperci gospodarczy w Bonn przyznali ostatnio, że w wyniku zarządzonego na rozkaz monopoli amerykańskich ograniczenia zużycia prądu w zakładach przemysłu pracującego dla produkcji pokojowej, bezrobociem w Niemczech zachodnich dotkniętych zostanie do końca marca br. ponad 2 miliony osób

Rosną ceny we Francji

(f) PARYŻ (PAP). — Problem pogłębiającego się kryzysu gospodarczego we Francji, wywołanego polityką przygotowań wojennych obecnego rządu nie schodzi z łam prasy paryskiej.

„Liberation" pisze o powszechnej zwyżce cen wyrobów przemysłowych w wyniku gwałtownego wzrostu cen surowców niezbędnych dla produkcji. Dziennik donosi, że ceny stali wzrosną od 16 do 20 proc., aluminium — od 10 do 20 proc., cementu — od 20 do 32 proc., maszyn rolniczych i traktorów — od 5 do 6 proc,. nawozów sztucznych od 8 do 22 proc., szkła o 14 proc.

Z Kongresu Włoskiej Partii Socjalistycznej

(f) BOLONIA (PAP). — Na XXIX Kongresie Włoskiej Partii Socjalistycznej wystąpił członek Biura Politycznego KC PZPR — tow. Adam Rapacki, który w imieniu polskiego ruchu robotniczego pozdrowił Kongres. Cały naród polski — stwierdził mówca — z sympatią i uczuciem solidarności śledzi walkę proletariatu włoskiego o pokój, jego walkę o niepodległe Włochy.

28 tys. mieszkańców Seulu zostało zamordowanych przez amerykańskich okupantów

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje, że dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej ogłosiło komunikat z dnia 20 bm., w którym stwierdza, że w ciągu ubiegłej doby nie zaszły żadne istotne zmiany na froncie. Oddziały artylerii przeciwlotniczej koreańskiej armii ludowej zestrzeliły w ostatnich dniach 5 samolotów nieprzyjacielskich, a 2 dalsze uszkodziły.

(f) PEKIN (PAP). Koreańska Agencja Telegraficzna doniosła, że według niekompletnych danych, Amerykanie i lisynmanowcy w czasie 3-miesięcznej okupacji Seulu zamordowali 28 tysięcy mieszkańców tego miasta.

Naoczni świadkowie, którzy pozostali przy życiu, opowiadają o potwornych bestialstwach i torturach, jakim okupanci poddawali cywilną ludność Seułu, w tym również kobiety i dzieci. Właścicielka restauracji Pak Czun-ki oświadczyła, że 28 grudnia widziała jak żołnierze lisynmanowscy pod dowództwem oficerów amerykańskich oblali benzyną 10-ciu patriotów koreańskich, a następnie podpalili. Inny świadek tych zbrodni widział jak interwenci utopili w rzece Han grupę mieszkańców Seulu, złożoną z 200 do 300 osób. W grupie tej było wiele dzieci.

Faszyści w Bonn organizują kursy dla oficerów nowego Wehrmachtu

(f). BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Duesseldorfu, że wydany tam tajny okólnik związku byłych żołnierzy niemieckich w Westfalii omawia szkolenie oficerów nowego Wehrmachtu. Okólnik stwierdza, że zostają utworzone kursy dla oficerów przy podległych rządowi w Bonn oddziałach służby ochronnej i konwojowej.

865 zbrodniarzy wojennych ma zostać zwolnionych

(f). BERLIN (PAP). W ramach przygotowań wojennych w Niemczech zachodnich władze okupacyjne Trizonii masowo zwalniają hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, by wykorzystać ich „według specjalności". Dziennik „Neue Zeit" donosi, że wkrótce zostanie wypuszczonych na wolność 865 przestępców wojennych z więzień w Landsberg i Werl. Wysocy Komisarze USA i Anglii w Niemczech otrzymali od swych rządów instrukcję, zalecającą im łagodne traktowanie zbrodniarzy wojennych i zezwalającą na zwalnianie ich z więzień. Dziennik stwierdza, że Wysoki Komisarz USA — Mac Cloy wykazuje szczególną troskę o zbrodniarza generała Ohlendorfa, który był Obergruppenfuehrerem SS i został uznany winnym zbrodni wytrucia gazem w obozach koncentracyjnych 1500 tysięcy ludzi.

Ludność Trizonii protestuje przeciw odrzuceniu propozycji Grotewohla

(f). BERLIN (PAP). Społeczeństwo Trizonii w dalszym ciągu zdecydowanie protestuje przeciwko odrzuceniu przez Adenauera pokojowych propozycji premiera NRD Grotewohla.

Liczni przedstawiciele zachodnio - niemieckiej partii socjaldemokratycznej protestują przeciwko poparciu stanowiska Adenauera przez przewodniczącego SDPD — Schumachera i wyrażają wolę zjednoczenia Niemiec.

W mieście Neumuenster (strefa brytyjska) odbyła się wspólna konferencja pokojowa Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ), social - demokratycznej organizacji „Falken" oraz innych organizacji i stowarzyszeń młodzieżowych. Uczestnicy konferencji wystosowali do Adenauera pismo, w którym wzywają go do przyjęcia propozycji premiera NRD — Grotewohla w sprawie zjednoczenia Niemiec i potępiają remilitaryzację Trizo[illegible] Również w Sztutgarcie młodzież różnych przekonań politycznych na wspólnej konferencji wystąpiła przeciwko uzbrajaniu Niemiec zachodnich.

Społeczeństwo polskie dzieciom Korei

(f) Zbiórka darów dla dzieci Korei dobiega końca w wielu miastach, powiatach i gminach. Obecnie społeczeństwo polskie samorzutnie organizuje tzw. koła lub warsztaty, które zajmują się doprowadzeniem do najlepszego stanu tej części odzieży, która wymaga przeróbki lub też reperacji. W magazynach, gdzie składane są dary, odbywa się ich segregacja i pakowanie.

W dalszym ciągu trójki agitatorów pokoju oraz członkowie komitetów obrońców pokoju przeprowadzają zebrania oraz pogadanki poświęcone omówieniu sytuacji na Korei.

Na ponad 250 zebraniach masowych, społeczeństwo woj. szczecińskiego protestowało przeciwko potwornym zbrodniom amerykańskich interwentów na Korei, domagając się natychmiastowego wycofania wojsk obcych z tego kraju.

Codziennie rośnie liczba darów, składanych przez ludność tego województwa dla dzieci koreańskich. Mieszkańcy dzielnicy Północ w Szczecinie, ofiarowali do dnia 17 bm. około 8 tys. sztuk odzieży i obuwia. Podobne wyniki uzyskały trójki w pozostałych dzielnicach miasta.

*

Załogi polskich statków znajdujących się na morzu, omówiły na specjalnych zebraniach położenie w Korei. W rezolucji jednomyślnie przyjętej na zebraniu załogi S-S Bytom czytamy m. in.: „Bestialstwa agresorów amerykańskich w Korei wywołują protesty wśród wszystkich uczciwych ludzi. Wierzymy niezłomnie, że naród koreański przepędzi najeźdźców ze swojej ziemi".

W podejmowanych uchwałach marynarze postanawiają wzmóc swój udział w budowie socjalizmu w Polsce oraz trwałego pokoju. Załogi zebrały na rzecz dzieci koreańskich ponad 2 tys. zł.

*

Jak wynika ze sprawozdań złożonych na plenarnym posiedzeniu wojewódzkiego KOP w Białymstoku — w województwie tym zebrano do 15 bm. ponad 30 tys. sztuk odzieży i obuwia, kilkaset kilogramów mydła oraz poważne sumy pieniężne. W magazynach przystąpiono do segregowania i pakowania darów.

Leninizm — sztandar walki o pokój demokrację i socjalizm

Artykuł wstępny dziennika „Prawda"

W artykule wstępnym pt. „Leninizm — sztandar walki o pokój, demokrację i socjalizm", dziennik „Prawda" pisze m. in.

Imię Lenina — genialnego myśliciela i największego rewolucjonisty — stało się symbolem nowej ery w rozwoju ludzkości, ery, której cechą znamienną jest zwrot od starego świata kapitalistycznego do nowego świata socjalistycznego.

„Mamy prawo — pisał Lenin — szczycić się i szczycimy się tym, że przypadło nam w udziale szczęście zapoczątkowania budowy państwa radzieckiego, zapoczątkowania przez to nowej epoki w dziejach świata, epoki panowania nowej klasy, uciskanej we wszystkich krajach kapitalistycznych i wszędzie zdążającej do nowego życia, do zwycięstwa nad burżuazją, do dyktatury proletariatu, do wyzwolenia ludzkości z jarzma kapitału i od wojen imperialistycznych".

Potężny rozkwit państwa radzieckiego — stwierdza „Prawda" — nie spotykany rozkwit sił twórczych narodu radzieckiego stanowią triumf niezwyciężonej nauki leninowskiej. Pod sztandarem Lenina, pod kierownictwem Stalina naród radziecki zbudował socjalizm i z wiarą kroczy naprzód drogą zwycięskiego budownictwa komunizmu.

Stworzone przez Lenina i Stalina państwo radzieckie stało się niegasnącą gwiazdą przewodnią dla mas pracujących wszystkich krajów.

W naszych czasach bardziej niż kiedykolwiek widoczna jest głęboka mądrość i słuszność słów Lenina, że żadna siła nie może uchronić kapitalizmu od upadku. Ginący świat kapitalizmu rozdzierany jest niedającymi się pogodzić sprzecznościami, które pogłębiają się i zaostrzają coraz bardziej.

W daremnych poszukiwaniach wyjścia z niedających się pogodzić sprzeczności kapitalizmu, wodzireje świata imperialistycznego w sposób coraz bardziej jawny wkraczający na drogę faszyzmu, agresji i rozpętywania nowej wojny. Główną cytadelą i ośrodkiem wojującej reakcji, głównym podżegaczem do nowej wojny jest imperializm amerykański, ten — jak mówił Lenin — najbardziej reakcyjny, najbardziej szaleńczy imperializm dławiący wszystkie drobne i słabe narody odbudowujący reakcję i usiłujący ustanowić swe panowania na całym świecie.

Cały bieg rozwoju historycznego wykazał jasno narodom, że tylko socjalizm niesie ludzkości ocalenie od wojen i głodu, od śmierci wielu milionów ludzi.

Związek Radziecki stał się ośrodkiem przyciągającym całą przodującą, postępową ludzkość. Obecnie, kiedy imperialiści amerykańsko - angielscy ze szczególną zaciekłością usiłują rozpalić płomień nowej wojny, narody wszystkich krajów szczególnie jasno zdają sobie sprawę, że jedynie radzieckie państwo socjalistyczne prowadzi prawdziwą politykę pokoju podobnie jak prowadzą ją również inne kraje obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — wyzwolone Chiny i kraje demokracji ludowej.

Natchnieniem i sztandarem walki o pokój na całym świecie jest genialny kontynuator nieśmiertelnego dzieła Lenina — towarzysz Stalin.

Rosnąca świadomość prostych ludzi na całym świecie — to ogromne zwycięstwo idei leninowsko - stalinowskich. Charakterystyczną cechą okresu powojennego jest wzrost wpływu komunistów we wszystkich krajach. Zjawiska tego — mówi towarzysz Stalin — nie można uważać za przypadkowe, gdyż zgodne jest ono z prawem rozwoju.

Wielkie idee Lenina - Stalina przenikają coraz głębiej i szerzej do mas ludowych, w tym samym czasie maleją wpływy prawicowo - socjalistycznych pachołków imperializmu, tych najgorszych wrogów pokoju i demokracji, wrogów klasy robotniczej.

Wielkim zwycięstwem nauki Lenina - Stalina jest przebudzenie się narodów Wschodu i niespotykany rozwój ruchu narodowo - wyzwoleńczego. Zwycięstwo Chińskiej Rewolucji Ludowej jest wydarzeniem historycznym na skalę światową, odzwierciedlającym głębokie przemiany w walce narodów o wyzwolenie spod ucisku imperialistycznego.

Ludzkość żyje obecnie w wielkiej epoce. W coraz większym stopniu wcielają się w życie nieśmiertelne idee Lenina, wywierając ogromny, wzrastający coraz bardziej wpływ na losy narodów i państw, na rozwój społeczeństwa ludzkiego.

Wokół zwycięskich sztandarów Lenina - Stalina jednoczą się setki milionów ludzi połączonych w wielkiej walce o pokój, demokrację i socjalizm. I nie ma takiej siły, która by mogła powstrzymać zwycięski marsz komunizmu naprzód do całkowitego zwycięstwa.

Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód do nowych zwycięstw.

Spisek titowsko-waszyngtoński przeciw Albanii

Dziennik „Scantea" odsłania agresywne plany imperializmu na Bałkanach

(f) BUKARESZT (PAP). — Dziennik „Scantea" zamieszcza artykuł pt. „Agresywny spisek agentów amerykańskich na Bałkanach przeciwko Albańskiej Republice Ludowej", w którym demaskuje zbrodnicze plany imperialistów amerykańskich i ich titowskich agentów wobec Albanii.

— Dziś — pisze dalej „Scantea" — po rozpętaniu przez imperialistów amerykańskich agresji w Korei i po klęskach poniesionych przez wojska Mac Arthura dywersyjna i terrorystyczna działalność titowskich i innych faszystowskich agentów w Albanii wzmogła się jeszcze bardziej. Imperialiści amerykańscy, po skompromitowaniu się w Korei, usiłują odzyskać swój prestiż w Europie licząc na to, że dzięki pomocy kata narodu jugosłowiańskiego Tito, uda im się rozpętać agresywną wojnę na Bałkanach. Tito gotów jest w każdej chwili odegrać rolę bałkańskiego Li Syn - mana. W tej brudnej robocie korzysta on ze wszechstronnej pomocy monarcho - faszystów ateńskich i neo - faszystów rzymskich.

Prowokacje na granicach Albanii mnożą się. W ostatnich tygodniach 1950 roku samoloty jugosłowiańskie wtargnęły 5 razy na obszar powietrzny Albanii, a samoloty greckie — 7 razy. Samoloty i okręty włoskie naruszyły 15 razy granice Albańskiej Republiki Ludowej.

Klika titowska przerzuca systematycznie do Albanii swych szpiegów i dywersantów, a jednocześnie prowokuje incydenty na granicy albańskiej.

Jak doniosła agencja „Telepress" w listopadzie ub. r. w Atenach odbyła się prawdziwa „narada wojenna" przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Grecji i Jugosławii, podczas której omówiono plan agresji przeciwko Albańskiej Republice Ludowej. Rzecz znamienna, że w kilka dni po tej naradzie agresorów w Atenach Tito zamknął bezprawnie poselstwo albańskie w Belgradzie i nawiązał oficjalne stosunki dyplomatyczne z ateńskim rządem monarcho - faszystowskim. Następnie począł on koncentrować swe wojska na granicy albańskiej. XXI dywizja piechoty została przeniesiona z Jugosławii północnej na granicę albańską do rejonu Opeczi. Jednostka pancerna, stacjonowana w Skoplie została wzmocniona brygadą czołgów z Suszaku. Również do Skoplie został przeniesiony 113 pułk lotniczy. Na lotnisko Kapino Pole przeniesiona została eskadra bombowców spod Belgradu. Strategiczna linia kolejowa Saloniki — Skoplie — Belgrad została odbudowana i klika titowska otrzymuje tą drogą poważne dostawy sprzętu wojennego od imperialistów amerykańskich.

Jednocześnie klika titowska wzmaga represje i terror w stosunku do mniejszości albańskiej zamieszkującej w Jugosławii. Wśród ludności albańskiej w rejonach Kosowo i Metohi przeprowadzane są masowe aresztowania. Bandyci titowscy zamordowali redaktora organu mniejszości albańskiej w Jugosławii „Rilindia" — Zelandina Hanu.

W zakończeniu „Scantea" pisze:

„Mimo wszystko bandytom titowskim nie uda się złamać woli oporu narodu albańskiego, który dowiódł już nieraz, że potrafi walczyć o swą wolność przeciw ko każdemu agresorowi. Klice Tito nie uda się zmobilizować narodu jugosłowiańskiego przeciwko narodowi albańskiemu. Narody Jugosławii nie zapomną nigdy, że partyzanci albańscy przelewali wraz z partyzantami jugosłowiańskimi krew w walkach przeciwko okupantom faszystowskim. Gdyby Tito kazał jugosłowiańskim żołnierzom i oficerom zaatakować Albanię, to obróciliby oni broń przeciwko niemu samemu i jego klice, która zamierza uczynić z nich mięso armatnie w wojnie przygotowywanej przez imperialistów amerykańskich".

Terror w titowskiej Jugosławii

(f) SOFIA (PAP). Rozgłośnia jugosłowiańskich emigrantów politycznych, zamieszkałych obecnie w Bułgarii, podaje następujące wiadomości z Jugosławii:

W Lublanie więzienia są przepełnione aresztowanymi. W celach przeznaczonych dla jednego człowieka znajduje się 8 do 10 aresztowanych.

W obozach koncentracyjnych w rejonie Lublany znajdują się setki więźniów, którzy są zmuszani do najcięższych prac fizycznych w ciągu 16 godzin na dobę.

Dygnitarze titowscy zabezpieczają zagrabiony majątek deponując go w zagranicznych bankach. Ostatnio dyrektor Urzędu Eksportowo-Importowego Stojanowicz zdeponował w jednym z szwajcarskich banków sumę 130 tysięcy dynarów w dolarach.

Gmach sąsiadujący z siedzibą titowskiej policji politycznej UDB w Belgradzie został oddany do dyspozycji amerykańskim „specjalistom". Ich samochody garażują razem z samochodami UDB. Owi „specjaliści" wspólnie z agentami UDB odwiedzają różne kopalnie i przedsiębiorstwa w Jugosławii.

Fala strajków i demonstracji we Włoszech w odpowiedzi na bestialskie zamordowanie 4 robotników włoskich przez policję

(f) RZYM (PAP). — Po zamordowaniu przez policję włoską 4 robotników, którzy uczestniczyli w manifestacjach przeciw przybyciu Eisenhowera przez całe Włochy przeszła potężna fala oburzenia.

Robotnicy Bolonii przeprowadzili dwugodzinny strajk protestacyjny.

We wszystkich prowincjach z inicjatywy związków zawodowych, partii i organizacji demokratycznych odbyły się wiece i strajki protestacyjne przeciwko morderstwom dokonanym przez policję.

*

W ramach represji przeciwko włoskim bojownikom o pokój, rząd de Gasperi'ego pozbawia pracy w urzędach i zakładach przemysłowych setki osób, które uczestniczyły w manifestacjach przeciwko przybyciu generała Eisenhowera do Rzymu. Tak np. w państwowej fabryce tytoniowej w Rzymie zwolniono z pracy bez udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień 400 robotników, którzy brali udział w manifestacjach pokojowych.

Komunikat kierownictwa KP Włoch

(f) RZYM (PAP). „Unita" ogłosiła komunikat kierownictwa Komunistycznej Partii Włoch, w którym czytamy m. in.:

„W dniach 17 i 18 stycznia odbyło się posiedzenie kierownictwa Komunistycznej Partii Włoch, na którym omówiono obecną sytuację i działalność Partii. Kierownictwo stwierdziło, że przyjazd gen. Eisenhowera do Włoch, mający na celu wciągnięcie armii włoskiej do przygotowywania wojny imperialistycznej, wywołał oburzenie w całym narodzie i potężny ruch oporu, co świadczy o wysokim patriotyzmie i woli pokoju włoskich mas pracujących. Rząd napróżno usiłował zdławić te manifestacje, uciekając się do zastraszania, gwałtów i samowoli policji, wskutek czego wśród robotników włoskich są ranni i zabici. Kierownictwo Partii składa hołd pamięci tych nowych męczenników sprawy pokoju i niezawisłości narodowej.

Kierownictwo Partii Komunistycznej wzywa wszystkie organizacje i wszystkich członków Partii do wzmożenia kampanii propagandowej i wyjaśniającej oraz do umacniania wielkiego ruchu obrońców pokoju.

Komunikat stwierdza dalej, iż kierownictwo KP Włoch zatwierdziło plan uroczystych akademii w związku z 30-rocznicą utworznia Partii oraz wezwało wszystkie sekcje do nadania tym akademiom charakteru ludowego i narodowego, aby wszyscy Włosi mogli zapoznać się z chlubną historią i działalnością wielkiej partii Gramsci'ego i Togliatti'ego.

Uroczysta akademia, poświęcona 30-leciu Komunistycznej Partii Włoch, odbędzie się 21 stycznia w Livorno, gdzie zwołany został pierwszy zjazd partii.

Włodzimierz Iljicz Lenin

(rys. Andrejew)

Aleksy Surkow

Leninowska prawda

Nad mauzoleum gwiazd gościniec
lśnią oblodzone czuby drzew
świeżym oddechem wiosny płynie
młodej epoki naszej wiew.

Na wieczną pamięć słowo „Lenin"
wyrył w granicie wierny lud
będzie je drogą dziejów wiódł
i przekazywał pokoleniom.

On żyje — geniusz, mistrz natchniony,
wódz armii pracujących mas
centrum ludzkości w nowe strony
Październikowy przeniósł czas.

W dni grozy wzmacniał nasze ramię
Jego sztandarem, Jego duch
dzisiaj w szeregu kroczy z nami
Nieśmiertelnego Wielki Druh.

I wszędzie gdzie na zew Lenina
rozpoczął się frontowy marsz
my z Jego armii, z wiernych synów
niezłomną stanowimy straż.

Nas nie skosiły kule wojny
ogień nie zmienił w proch i pył
każdy z nas śmiały i spokojny
i zna potęgę naszych sił.

Przyrodzie damy własne prawa
i coraz bliższy jest już czas
gdy Komunizmu Wielka Sprawa
zwycięstwem marsz zakończy nasz.

Znów wschód i zachód się zaciemnił
pasmem wojennych groźnych chmur
lecz my idziemy — zwarty mur
wolą Lenina zjednoczeni.

Jego testament wzory praw dał
w nieodwracalnym biegu lat
zwycięskim blaskiem nasza prawda
rozjaśnia ludziom cały świat.

przełożył **Stanisław Średnicki**

DROGOWSKAZ W WALCE O POKÓJ

Stanisław Brodzki

Ogromny jest wkład Lenina w rozwój myśli ludzkiej. Tak ogromny, że nie ma dziedziny, której nie wzbogaciłby jego geniusz. Tak wszechstronny, że nie ma sytuacji, w której ludzie pracy całego świata, w której międzynarodowa klasa robotnicza nie czerpałaby z jego nauk i zespalałaby z bojową praktyką — bojowej teorii leninizmu.

Lenin pierwszy odkrył istotę imperializmu. A przez to obnażył źródła wojen imperialistycznych, wojen *„właścicieli niewolników, którzy się poklócili o swe bydło robocze i chcą utrwalić i uwiecznić niewolnictwo"*.

Przez dziesięciolecia starała się zakłamana nauka i propaganda burżuazyjna zamaskować istotne oblicze wojen imperialistycznych. Przez dziesięciolecia burżuazyjni profesorowie i pisarze usiłowali przedstawiać grabieżcze organizowane przez kapitał finansowy wyprawy i rabunkowe napady — jako wyraz „interesu" narodowego", czy też „obronę cywilizacji". Kłamstwa burżuazji i jej socjaldemokratycznych odnóg w ruchu robotniczym zwalczał Lenin. I uczył, że właśnie partie marksistowskie powinny mobilizować masy do walki przeciw wojnie imperialistycznej, do walki z militaryzmem — nieodłączną cechą kapitalizmu, do walki o zachowanie pokoju.

*

Wielka batalia w ruchu robotniczym o określenie stosunku do wojny toczyła się na Kongresie Sztutgarckim II Międzynarodówki w 1907 r. Czołową rolę w tej bitwie i w sformułowaniu przyjętej później rezolucji — odegrał Lenin.

Chodziło o sprawę zasadniczą: czy i jak należy walczyć przeciw niebezpieczeństwu wojny. Oportuniści z niemieckiej socjaldemokracji wypracowali swoistą fatalistyczną teorię: skoro — twierdzili — militaryzm wyrasta nieuchronnie z kapitalizmu, nie ma potrzeby prowadzić specjalnej walki przeciw wojnie i niebezpieczeństwu wojny.

W identycznych niemal słowach próbują dzisiejsi agenci burżuazji w ruchu robotniczym i w kołach postępowych uzasadniać swój sprzeciw wobec walki o pokój: wojna jest nieunikniona — twierdzą — więc nie ma potrzeby organizować ruchu zwolenników pokoju. Klasowa treść tych teorii jest w obu wypadkach ta sama, chociaż sformułowanie może być różne. W obu wypadkach lokajom burżuazji chodzi o zdemobilizowanie i obezwładnienie klasy robotniczej, o posianie defetyzmu w szeregach ludu, o przekonanie społeczeństw, że wojna jest czymś fatalnym, nieuchronnym. W obu wypadkach — czy robił to Noske niemal pół wieku temu, czy robi to dziś Saragat — chodzi o ułatwienie imperialistom ich gry, o sparaliżowanie opozycji ludów wobec wojny.

Ostrą walkę przeciw temu *„oportunistycznemu tchórzostwu"* prawicy socjaldemokratycznej prowadził Lenin. *„Specjalną propagandę antymilitarystyczną* — pisał — *należy prowadzić tym energiczniej, że coraz częściej zdarzają się wypadki ingerencji sił wojskowych do walki pracy z kapitałem i coraz oczywistsza jest waga militaryzmu nie tylko w dzisiejszej walce proletariatu, lecz i w przyszłości — w chwili rewolucji społecznej..."*.

Tę samą myśl powtarza dziesiątki razy w licznych pracach z tego okresu. Powtarza, że trzeba masom wyjaśnić istotę militaryzmu i przytacza przykłady konkretnej agitacji antywojennej. Bo Lenin wierzy w masy, wierzy w niezwyciężoną siłę klasy robotniczej, której historyczną misją jest zaprowadzenie na całym świecie ustroju bez wojen i bez imperializmu.

*

Pierwsza wojna światowa wybuchła i nie udało się jej powstrzymać. Nie udało się przed tem zorganizować na szeroką skalę ruchu antywojennego we wszystkich krajach. Nie udało się dlatego, że partie socjaldemokratyczne, przeżarte gangreną oportunizmu, stały się partiami burżuazji wśród klasy robotniczej. Nie udało się dlatego, że Scheidemannowie i Noskowie objęli kierownictwo w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Tylko jedna partia robotnicza od pierwszej chwili zajęła konsekwentnie wrogie stanowisko wobec wojny imperialistycznej, wyciągając równocześnie wszystkie wnioski co do rewolucyjnego wyjścia z wojny. Była to partia Lenina i Stalina, partia bolszewicka. Jej posłowie głosowali przeciw kredytom wojennym. Jej prasa z całą mocą zwalczała wojnę imperialistyczną, jej agitatorzy rozpowszechniali w masach idee Lenina. I od pierwszej chwili Lenin i partia leninowska wysunęli jedyną konkretną drogę do pokoju, do zakończenia rzezi: drogę przekształcenia wojny imperialistycznej w wojnę domową, w rewolucję społeczną.

Skoro wojna stała się faktem, skoro nie udało się jej powstrzymać — zadaniem partii robotniczych jest obalić imperializm. *„Przekształcenie współczesnej wojny imperialistycznej w wojnę domową, to jedynie słuszne hasło proletariackie... wypływające ze wszystkich warunków wojny imperialistycznej między wysoce rozwiniętymi krajami burżuazyjnymi"*. Tak głosi napisana przez Lenina odezwa KC SDPRR z października 1914 r. Partia Lenina wskazuje nie tylko, że wojnę można zakończyć, ale zarazem i uczy j a k zakończyć: poprzez rewolucyjną akcję mas.

Przez cały okres pierwszej wojny imperialistycznej Lenin demaskuje jej krwawy, antyludowy charakter.

„O co toczy się obecna wojna... Anglia, Francja i Rosja walczą o utrzymanie zagrabionych kolonii, o grabież Turcji itd. Niemcy po to, by kolonie odebrać dla siebie i by same mogły grabić Turcję... Innymi słowy: wojna toczy się nie z powodu tego, że jedna strona obala ucisk narodowy, a druga go broni. Wojna toczy się między dwiema grupami ciemiężców, pomiędzy dwoma rozbójnikami..."

A zarazem, w trakcie wojny — uczy Lenin — ujawnia się zbrodnicze oblicze imperializmu. A zarazem, w trakcie wojny, wzrasta świadomość mas. I to stwarza obiektywne przesłanki dla rewolucyjnej walki przeciwko wojnie, czyli walki o przekształcenie wojny imperialistycznej w wojnę domową.

W 1915 r. Lenin pisze:

„...Reakcyjny charakter tej wojny, bezwstydne łgarstwa burżuazji w s z y s t k i c h krajów, maskującej swe grabieżcze cele za pomocą ideologii narodowej — wszystko to na gruncie obiektywno - rewolucyjnej sytuacji nieuchronnie stwarza wśród mas nastroje rewolucyjne. Naszym obowiązkiem jest dopomóc im w uświadomieniu sobie tych nastrojów, pogłębić je i nadać im właściwą formę".

Tą formą — uczy Lenin — jest walka przeciw własnej burżuazji. I stwierdza, że tylko burżuazja wierzy i pragnie, by wojny rozpoczęte przez kapitalistyczne rządy zakończyły się jako wojny między kapitalistycznymi rządami.

Tak bowiem myśleli i tego pragnęli imperialiści, którzy rozpętali pierwszą wojnę światową. nie przewidzieli oni, że przed jej końcem Rewolucja Październikowa zapoczątkuje nową erę w dziejach ludzkości. Tak• właśnie myśleli i tego pragnęli faszyści, którzy rozpętali drugą wojnę światową! Nie przewidzieli oni, że na gruzach rozgromionego militarnie faszyzmu niemieckiego i imperializmu japońskiego powstaną nowe, rewolucyjne ustroje. Tak właśnie myślą i tego pragną dzisiejsi naśladowcy Hitlera, amerykańscy imperialiści, którzy nie widzą, że — jeśli rozpętają nową wojnę — zakończyć się ona może tylko jednym: klęską c a ł e g o sysfemu imperialistycznego w ogóle, kresem kapitalizmu w skali światowej.

To ostrzeżenie powtarza się wiele razy w naukach Lenina. Wojnę rozpoczynają rządy imperialistyczne, ale kończą masy. *„Wojnę wywołały klasy panujące* — mówi w referacie wygłoszonym w 1917 r. — *zakończy ją tylko rewolucja klasy robotniczej"*. I tak w pracach Lenina zawarta jest cała nauka o stosunku klasy robotniczej, partii robotniczej do wojny: walczyć z niebezpieczeństwem wojennym, z imperializmem, a kiedy mimo to wybuchnie wojna — walczyć o przekształcenie jej w wojnę domową, w rewolucję.

*

Gdy ludy otrząsnęły się po pierwszej wojnie imperialistycznej — świat był już całkiem inny, niż przedtem. Oblicze jego — a zarazem układ sił na całej kuli ziemskiej między klasą robotniczą, a kapitalizmem — zmieniła Wielka Rewolucja Październikowa. Partia Lenina — Stalina była nie tylko pierwszą, która uczyła, jak walczyć przeciw wojnie; partia bolszewicka również pierwsza zrealizowała leninowskie tezy o rewolucyjnym zakończeniu wojny. Drogą przez partię bolszewicką utorowaną, drogą wyrąbaną przez Lenina jeszcze w czasie wojny, w czasie intensywnej pracy nad organizowaniem antywojennej lewicy partii socjaldemokratycznych — poszły partie komunistyczne świata. Żagiew Października zapaliła rewolucyjny płomień wśród ludów Wschodu. Skurczył się o jedną szóstą świat kapitalizmu. Zwielokrotniła się nadzieja na nowe życie w sercach i umysłach dziesiątków milionów uciskanych i wyzyskiwanych w krajach kapitalistycznych.

Przeciw rewolucji burżuazja światowa zmobilizowała i rzuciła wielkie siły zbrojne. Walka przeciw niebezpieczeństwu wojny stała w ośrodku działalności rządu Kraju Rad. Jednym z pierwszych słów Wielkiej Rewolucji było słowo „pokój". Zapoczątkowało to słowo politykę konsekwentnie prowadzoną przez 33 lata.

Interwencja jeszcze trwała. Ale Lenin mówił już o pokojowym budownictwie. I przed przedstawicielami zagranicznej, kapitalistycznej prasy formułował tezę o możliwości współistnienia dwóch różnych systemów ekonomiczno - społecznych. W r. 1920, na zapytanie amerykańskiego korespondenta na temat możliwości i warunków pokoju ze Stanami Zjednoczonymi, Lenin odpowiada:

„Niechaj amerykańscy kapitaliści nas nie ruszają. My ich nie ruszymy..." I powtarza, że przeszkodą dla pokojowego współistnienia jest w Stanach Zjednoczonych imperializm. Ze strony radzieckiej — przeszkód nie ma.

Jak czerwona nić przewija się ta teza w twórczości Lenina po zwycięstwie rewolucji. Teza ta jest podstawą stalinowskiej polityki zagranicznej — polityki będącej kontynuacją leninizmu w naszych czasach przez Lenina naszych czasów.

Do ostatnich chwil swego wielkiego życia głosił Lenin konieczność obrony pokoju, walki o pokój.

„...Cała nasza propaganda nastawiona jest nie na to, by wepchnąć narody w wojnę, lecz żeby położyć kres wojnie". I mobilizuje, zagrzewa wszystkie postępowe siły na świecie do czynnej walki przeciw niebezpieczeństwu wojennemu. Gdy zawiązuje się we Francji grupa „Clarte" Lenin pisze w listopadzie 1922 r. w powitaniu:

„...Mam nadzieję, że wasza organizacja „des anciens combattants" (b. kombatantów) *utrzymała się i rośnie i krzepnie nie tylko liczebnie, lecz i ideowo w sensie pogłębienia i rozszerzenia walki przeciw imperialistycznej wojnie. Walce przeciw takiej wojnie należy poświęcić swoje życie, w tej walce trzeba być bezwzględnym, trzeba do ostatnich krańców wytępić wszystkie sofizmaty w jej obronie"* (w obronie wojny imperialistycznej).

Jeszcze w miesiąc później pisze instrukcje dla delegacji radzieckiej na konferencję w Hadze, zawierające konkretne wskazania jak demaskować burżuazyjny pacyfizm, którym posługiwały się mocarstwa imperialistyczne jako pokrywką dla organizowania nowych wojen i jak mobilizować masy do walki o pokój. Jeszcze w parę miesięcy później pisze „Lepiej mniej, ale lepiej", gdzie stawia zagadnienie perspektywy rozwojowej Kraju Socjalizmu i perspektywy walki o zapobieżenie nowej wojnie. A w krótki czas potem wielkie serce przestało bić.

Lenin umarł. Sztandar leninizmu wysoko podniósł najbliższy towarzysz i współpracownik Lenina, uczeń i kontynuator jego dzieła — Józef Stalin.

Po raz drugi udało się imperialistom wywołać wojnę światową. Po raz drugi nie udało się w dostatecznym stopniu zmobilizować mas, by jej zapobiec. Na to obóz antyimperialistyczny nie miał wtedy dość siły. Związek Radziecki był izolowany, otoczony „kordonem sanitarnym" wrogich, kapitalistycznych, w większości faszystowskich państw. Partie komunistyczne kapitalistycznych krajów Europy — aczkolwiek bardzo wzrosły na siłach — nie potrafiły zdobyć większości klasy robotniczej. Ruch narodowo - wyzwoleńczy był zbyt słabo rozwinięty. W świecie kapitalistycznym istniał szereg wielkich, potężnych mocarstw. W trzech z nich — w Niemczech, Włoszech i Japonii — faszyzm zdusił ruch robotniczy i wszelką antywojenną opozycję.

W takiej sytuacji nie można było zmobilizować setek milionów do walki przeciw wojnie. W takiej sytuacji wojna — wyrosła z imperializmu — zbliżała się nieuchronnie.

Ale zakończyły ją w wielu krajach ludy, jak przewidywał Lenin, jak wskazywał Stalin.

Dzięki udziałowi i decydującej roli radzieckich sił zbrojnych — wojna, rozpoczęta przez rządy faszystowskie, jako imperialistyczna — przekształciła się w wojnę antyfaszystowską. Dzięki zwycięstwom militarnym i ładunkowi nadziei płynącej z ZSRR — kierowniczą rolę w krajach okupowanych w walce z hitleryzmem odegrała klasa robotnicza, pod wodzą partii komunistycznych. Dzięki temu, że zwycięstwo przypadło w udziale mocarstwu socjalistycznemu — zwęziły się znacznie możliwości kontrrewolucji i prób zbrojnego obalania powstałych w Europie demokracji ludowych. Dzięki zasadniczym przemianom w światowym układzie sił potężny rozmach osiągnął ruch narodowo - wyzwoleńczy w koloniach.

Wojnę, na dużych połaciach kuli ziemskiej, zakończyły ludy — zakończyły całkowicie inaczej, niż wyobrażali sobie to imperialiści. Zakończyły tak, jak przewidywał Lenin, jak wskazywał Stalin. Zakończyły ją w sposób rewolucyjny, kierując się ideami Lenina - Stalina.

*

W wyniku tych zasadniczych przemian w światowym układzie sił powstała nowa sytuacja. Powstała możliwość uniknięcia nowej wojny. W wyniku nowego układu sił — znacznego osłabienia obozu imperialistycznego, rozgromienia szeregu państw imperialistycznych i ogromnego wzrostu mocy obozu socjalizmu i demokracji — stworzone zostały obiektywne warunki dla powstania potężnego, światowego ruchu zwolenników pokoju. W wyniku tej nowej sytuacji powstała możliwość zastosowania nauk Lenina o walce przeciw wojnie imperialistycznej — do nowych historycznych warunków. Tym, który tę genialną strategię walki o pokój w nowej sytuacji wypracował — jest Józef Stalin.

Nie wojny, lecz pokoju chcą ludy świata. I nie wojny, lecz pokoju chce obóz demokracji i socjalizmu. Bo pokój — to nieograniczone możliwości budownictwa i rozwoju od Władywostoku do Berlina. Bo pokojowa rywalizacja — to znaczy dla wszystkich krajów naszego obozu możliwość postępów, dokonywanych w nieznanym w historii tempie.

Teraz, w dzisiejszej sytuacji, właśnie dzięki ogromnej przewadze obozu pokoju — istnieje po raz pierwszy w dziejach realna szansa zapobieżenia wojnie. Teraz stosunek sił jest taki i zmienia się on na korzyść obozu pokoju z dnia na dzień — i stopień mobilizacji i woli walki mas jes tak wysoki — a rośnie on z dnia na dzień — że istnieją szanse uniknięcia trzeciej wojny światowej.

Lenin uczył: mobilizować masy do walki przeciw wojnie. Stalin uczy: są teraz siły dostatecznie wielkie, by sparaliżować agresorów *„Zbyt żywe są — oświadczył w 1948 r. — w pamięci narodów potworności niedawnej wojny i zbyt wielkie są siły społeczne, stojące na straży pokoju, by uczniowie Churchilla w dziedzinie agresji mogli te siły przezwyciężyć i skierować świat na drogę nowej wojny"*

I tak leninizm, niezawodny oręż klasy robotniczej w zdobyciu władzy i ustanowieniu socjalizmu jest niezawodnym orężem pracującej ludzkości i wszystkich narodów świata w walce o ustanowienie trwałego pokoju.

*

Leninowsko - stalinowska polityka zagraniczna Związku Radzieckiego opiera się na założeniu o możliwości współistnienia socjalizmu i kapitalizmu przez długi okres czasu. Założenie to odpowiada interesom ogromnej, przytłaczającej większości mieszkańców ziemi — z wyjątkiem drobnej garstki bankierów i monopolistów, którzy ciągną dywidendy z handlu śmiercią. Ale to oni właśnie dyktują politykę państw imperialistycznych. To oni właśnie przeszli do agresji w Korei, rozpętali pożogę wojenną przeciw ludom Azji i przygotowują wojnę światową.

W 1948 r. Józef Stalin określił ramy pokojowego współistnienia. *„Zawsze* — oświadczył — *istnieje możliwość współpracy, ale nie zawsze istnieje wola współpracy"*.

W niecały rok później Stalin stwierdził:

„Podżegacze wojenni, zmierzający do wywołania nowej wojny najbardziej boją się porozumienia i współpracy z ZSRR albowiem polityka porozumienia z ZSRR podrywa pozycje podżegaczy wojennych i czyni bezprzedmiotową agresywną politykę tych panów".

W tym mieści się kwintesencja tezy o możliwości współistnienia dwóch systemów. Warunkiem niezbędnym jest obopólna wola. Ze strony obozu pokoju wola porozumienia i współpracy, wola niejednokrotnie wyrażona w faktach — istnieje. Ze strony podżegaczy wojennych i agresorów — nie ma jej. Nie ma jej, bo porozumienie z ZSRR uniemożliwiłoby wojnę, w której widzą oni jedyne wyjście z kryzysu i sprzeczności wewnętrznych kapitalizmu.

Naczelnym zadaniem światowego ruchu zwolenników pokoju jest zmuszenie rządów państw kapitalistycznych do zaniechania aktów agresji, do porozumienia, bez którego pokojowe współżycie dwóch systemów jest niemożliwe.

Bojownicy o pokój w krajach kapitalistycznych walką masową krzyżują plany swych rządów imperialistycznych; narody krajów miłujących pokój swym wysiłkiem w budownictwie socjalizmu wzmacniają obronność swych krajów, potęgują siły obozu pokoju.

*

Spadek Lenina jest olbrzymi. Spadkobiercami jego są zarówno budowniczowie komunizmu w Związku Radzieckim jak i budowniczowie socjalizmu w krajach demokracji ludowej, zarówno żołnierze z ludowych armii wyzwoleńczych w koloniach jak i robotnicy walczący przeciw burżuazji w krajach kapitalistycznych.

I klasa robotnicza świata, stojąca na czele walki o pokój, organizująca setki milionów ludzi wszystkich wyznań i narodowości, różnych krajów i kontynentów — ta klasa robotnicza jest również spadkobierczynią idei i nauk Lenina. Bo Lenin — to znaczy dobro mas pracujących świata, a najcenniejszym dobrem ludzkości w tej chwili jest pokój. Bo Lenin — to znaczy wiara w ogromne możliwości mas, a sprawa pokoju spoczywa teraz właśnie w rękach ludów świata. Bo Lenin — to znaczy walka mas, a właśnie walka mas może w obecnej konkretnej historycznej sytuacji zmusić agresorów i podżegaczy do cofnięcia się.

I ogromnym szczęściem dla ludzkości jest fakt, że chorążym światowego ruchu obrońców pokoju — jest przyjaciel i współpracownik Lenina, kontynuator jego dzieła, wielki Stalin.

Spuścizna literacka po Wielkim Leninie

Aleksander Szpakowicz

W Moskwie ukazał się trzydziesty piąty tom Dzieł W. I. Lenina. — Tom ten zamyka nowe, czwarte wydanie Dzieł, będące najpełniejszym zbiorem spuścizny literackiej po wielkim nauczycielu światowej klasy robotniczej, organizatorze państwa radzieckiego, twórcy nowej epoki w dziejach ludzkości — epoki komunizmu.

Ukazanie się nowego wydania Dzieł Lenina jest wielkim wydarzeniem w dziejach literatury marksistowskiej, w dziejach międzynarodowego ruchu robotniczego.

W tych trzydziestu pięciu tomach Dzieł W. I. Lenina ruch komunistyczny wszystkich krajów widzi niewyczerpane źródło nauki leninizmu — marksizmu epoki imperializmu i rewolucji proletariackich.

W tych trzydziestu pięciu tomach utrwalone są myśl i dzieło Lenina na przestrzeni trzydziestu lat — od pierwszej pracy literackiej Lenina, która do nas doszła, napisanej w 1893 roku i poświęconej krytyce burżuazyjno-liberalnych poglądów narodnictwa z pozycji marksizmu, do słynnych artykułów z 1923 roku, wytyczających nieomylnie dalszą drogę budownictwa socjalizmu w pierwszym kraju zwycięskiej rewolucji proletariackiej.

Gdy teraz mając przed sobą ustawione rzędem 35 tomów leninowskich prac wertujemy je kolejno, przed naszymi oczyma rozwija się wspaniała panorama historii tego trzydziestoletniego okresu rewolucyjnej działalności i literackiej twórczości Lenina.

Początek literackiej działalności Lenina należy do okresu, kiedy w Rosji nie było jeszcze partii robotniczej, kiedy ledwo zarysowywały się obiektywne warunki dla jej powstania. Był to okres, kiedy marksizm, który już przeniknął do Rosji, musiał wywalczyć sobie prawo istnienia, ponieważ przeważający w umysłach rosyjskiej inteligencji rewolucyjnej kierunek narodniczy w ogóle odmawiał marksizmowi racji bytu.

Lenin był tym, który uzbroił młody jeszcze i słaby ruch marksistowski w Rosji w niezawodny oręż walki z drobnomieszczańską i liberalno-burżuazyjną ideologią narodnictwa. Lenin stanął na czele tej walki i poprowadził ją po mistrzowsku aż do zwycięstwa. Marksizm nie tylko wywalczył sobie prawo istnienia, lecz w ciągu niewielu lat całkowicie zatriumfował nad narodnictwem, zdobył sobie umysły i serca wszystkich naprawdę postępowych i rewolucyjnych żywiołów Rosji lat 90-tych ubiegłego wieku.

Wertując tom za tomem stajemy się świadkami gigantycznego wysiłku Lenina na przestrzeni tego trzydziestolecia. Oto Lenin tworzy w Petersburgu pierwszą rewolucyjną marksistowską organizację robotniczą w Rosji — Związek Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej — zalążek przyszłej partii bolszewickiej. Lenin kojarzy wówczas ogromną pionierską pracę teoretyczno - badawczą z konkretną działalnością agitacyjno-propagandową, daje niezrównany przykład łączenia marksizmu z ruchem robotniczym. Aresztowany przez żandarmerię carską, a następnie zesłany na daleką Syberię nie przerywa ani na chwilę swych prac teoretyczno-badawczych i swej działalności praktyczno-rewolucyjnej.

Oto leżą przed nami trzy pierwsze tomy Dzieł. W pierwszym, zawierającym prace powstałe w latach 1893—1894 widzimy prace młodzieńcze Lenina. Już w pierwszej z nich, poświęconej krytyce liberalno-burżuazyjnej oceny przez Postnikowa ewolucji rolnictwa daje się poznać geniusz Lenina — uczonego i lwi pazur wielkiego rewolucjonisty, przyszłego twórcy partii bolszewickiej i państwa radzieckiego, wodza światowej rewolucji socjalistycznej. A oto słynna praca leninowska „Co to są „przyjaciele ludu" i jak oni wojują przeciwko socjaldemokratom?", która w zalążku zawiera wszystkie elementy leninowskiej strategii i taktyki rewolucyjnej. A oto tom drugi, w którym znajdujemy niezrównane wzory rewolucyjnej agitacji marksistowskiej wśród klasy robotniczej, mistrzowskie wiązanie codziennej walki klasy robotniczej z walką przeciwko caratowi. A oto tom trzeci, zawierający wspaniałe dzieło twórczego marksizmu „Rozwój kapitalizmu w Rosji".

Tomy następne zawierają prace Lenina z okresu walki o stworzenie bojowej rewolucyjnej partii klasy robotniczej w skali ogólnorosyjskiej, partii nowego typu. Gdy wczytujemy się dziś w karty leninowskich prac poświęconych walce z legalnym marksizmem i „ekonomizmem" zdumiewa nas w nich niezrównana przenikliwość leninowskiego geniuszu, który pierwszy bodaj ze współczesnych dostrzegł groźne niebezpieczeństwo wszelkich odstępstw od tego co w marksizmie jest najistotniejsze — od jego rewolucyjnej istoty, i nieprzeparta siła leninowskiej logiki, leninowskiej argumentacji. Prace napisane przeszło pięćdziesiąt lat temu tchną niezwykłą świeżością: czytelnika porywa nie tylko leninowska genialna myśl, lecz i jego rewolucyjna pasja, jego nieprzejednany stosunek do wroga, jego gotowość ścigania nieprzyjaciela aż do ostatniej kryjówki. Ta cecha twórczości leninowskiej przechodzi czerwoną nicią poprzez wszystkie trzydzieści pięć tomów jego Dzieł.

Przed naszymi oczyma przewijają się tytuły prac leninowskich, które stały się kamieniami milowymi w dziejach bolszewizmu, w dziejach myśli marksistowskiej, etapami jej rozwoju i jej triumfalnego marszu. Oto klasyczne dzieła twórczego marksizmu, etapy w rozwoju leninizmu: „Co robić?", „Krok naprzód — dwa kroki wstecz". Oto „Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji demokratycznej" — praca będąca jednym z głównych filarów leninizmu, nauki o strategii i taktyce klasy robotniczej w walce o socjalizm.

Oto podstawowe dzieło filozoficzne marksizmu-leninizmu— „Materializm a empiriokrytycyzm", które uzbraja międzynarodowy ruch komunistyczny w niezawodny oręż walki przeciwko idealizmowi we wszelkiej postaci, które wzbogaciło materialistyczno-dialektyczną naukę marksizmu o nowe wielkie zdobycze wiedzy ludzkiej.

A oto liczne leninowskie prace poświęcone analizie rozwoju kapitalizmu w rolnictwie, będące dla klasy robotniczej drogowskazem w walce o rewolucyjny sojusz z masami pracującego chłopstwa.

Oto klasyczne dzieło twórczego marksizmu „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu", praca Lenina, stwierdzająca z naukową ścisłością, iż nastąpiła epoka rewolucji socjalistycznej, epoka wojen imperialistycznych, gnicia i upadku kapitalizmu. Praca ta legła u podstaw całego współczesnego międzynarodowego ruchu robotniczego, stała się fundamentem leninowskiej teorii zwycięstwa socjalizmu w poszczególnych, z osobna wziętych krajach. Praca ta dała klucz do zrozumienia istoty współczesnego oportunizmu i rewizjonizmu i dróg jego staczania się na pozycje zdrady i zaprzedania burżuazji interesów klasy robotniczej przez wodzirejów socjaldemokracji.

Oto przed nami seria leninowskich prac w sprawie walki narodów ujarzmionych przez imperializm o swe wyzwolenie. Prace te legły u podstaw antyimperialistycznej walki światowego ruchu komunistycznego o uruchomienie tej olbrzymiej rezerwy rewolucji socjalistycznej, jaką stanowią ruchy narodowo-wyzwoleńcze w koloniach i krajach zależnych. Z tej nauki leninowskiej, rozwiniętej przez jego wielkiego ucznia i współbojownika — towarzysza Stalina wyrosła walka narodów Wschodu o wyzwolenie, wyrosło zwycięstwo wielkiej rewolucji chińskiej.

A oto podstawowy podręcznik każdego komunisty — wiekopomne dzieło leninowskie „Państwo a rewolucja", w którym Lenin rozwija marksistowską naukę o państwie, jako centralnym zagadnieniu wszelkiej rewolucji, naukę o dyktaturze proletariatu. Dzieło to otwiera oczy każdemu robotnikowi na istotną rolę państwa burżuazyjnego i bezlitośnie odsłania klasową, eksploatatorską istotę burżuazyjnej demokracji w każdej postaci, mobilizuje milionowe zastępy ludzi pracy do walki o obalenie panowania kapitalistów i obszarników, do walki o dyktaturę proletariatu.

Oto prace leninowskie, które weszły na zawsze do arsenału walki o komunizm, które w decydujący sposób wpłynęły na ukształtowanie się partii komunistycznych i robotniczych we wszystkich krajach — „Rewolucja proletariacka a renegat Kautsky" i „Dziecięca choroba „lewicowości" w komunizmie".

A oto przed nami te tomy Dzieł, które obrazują gigantyczną pracę Lenina jako organizatora pierwszego państwa socjalistycznego w okresie po zwycięstwie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, w okresie walki o pokój, w okresie wojny domowej i interwencji mocarstw imperialistycznych, a następnie w okresie przejścia na tory pokojowego budownictwa. Czytamy prace tego okresu z zapartym tchem, ich aktualność jest dla nas wyjątkowo wielka w dobie budowy ekonomicznych fundamentów socjalizmu w naszym kraju.

Nie było takiej dziedziny budownictwa państwowego — czy to gospodarczej, czy kulturalnej, do której by Lenin nie zaglądał, nie zbadał jej wnikliwie, nie wniósł swego nieocenionego wkładu, nie wskazał nowej słusznej drogi rozwiązania sprawy, nie wskazał konkretnych rozwiązań. Gdy przeglądamy ogromną ilość leninowskich dokumentów, obrazujących jego działalność jako wodza partii komunistycznej i głowy rządu radzieckiego, zdumiewa nas wszechstronność zainteresowań Lenina i głębia ujmowania zagadnień

W czwartym wydaniu znajdujemy ponad pięćset dokumentów leninowskich nieobjętych poprzednimi wydaniami Dzieł. Są to artykuły i wypowiedzi oraz depesze i listy Lenina opublikowane w różnych okresach bądź to w „Zbiorach leninowskich" bądź też na łamach „Prawdy", „Bolszewika", „Proletarskiej Rewolucji" i innych pism, częściowo opublikowane po raz pierwszy w czwartym wydaniu Dzieł. Dokumenty te, pochodzące ze wszystkich okresów historii bolszewizmu, stanowią niezmiernie cenny wkład do skarbnicy marksizmu - leninizmu. Wzbogaciły one obraz literackiej spuścizny po Leninie, jeszcze bardziej uwypukliły jego wielostronną działalność teoretyczną i praktyczną, pomnożyły naszą wiedzę o Leninie.

Znaczna część dokumentów leninowskich włączonych do czwartego wydania Dzieł daje obraz wielkiej przyjaźni i bliskiej współpracy Lenina i Stalina. Jak wiadomo, pierwsze spotkanie dwóch wielkich wodzów partii bolszewickiej nastąpiło w grudniu 1905 roku na konferencji w Tammerforsie. Od czasu tego spotkania datuje się ścisła osobista współpraca Lenina i Stalina. We wszystkich najważniejszych sprawach dotyczących zagadnień budownictwa partyjnego i państwowego Lenin zasięga opinii towarzysza Stalina. Jemu też powierza Lenin najtrudniejsze i najbardziej skomplikowane zadania w okresie Wielkiego Października, okresie wojny domowej i w okresie pokojowego budownictwa państwowego i gospodarczego. Dnia 3 kwietnia 1922 r. na wniosek Lenina Komitet Centralny WKP(b) wybrał na stanowisko Sekretarza Generalnego KC partii bolszewickiej towarzysza Stalina, w którym partia widziała najlepszego ucznia Lenina, wypróbowanego wodza partii i godnego kontynuatora wielkiej nauki marksizmu-leninizmu.

W twórczości Stalina, będącej kontynuacją nauki Lenina, spotykamy tę swoistą cechę twórczości Lenina, jaką była jej bezkompromisowa partyjność. Lenin sam był jak niebo od ziemi daleki od bezpłodnego teoretyzowania i z niebywałą pasją zwalczał miłośników frazesu i pozy. Lenin i Stalin są podob-

(Dokończenie na str. 4-ej)

Pomnik Włodzimierza Iljicza Lenina w Poroninie
(rzeźba dłuta D. Szwarca)

Rok Muzeum Lenina w Poroninie

Kiedy przed rokiem otwarte zostało w Poroninie Muzeum Lenina, przybył Polsce poważny ośrodek wiedzy o życiu i działalności wodza Rewolucji Październikowej. W ciągu roku który upłynął od tego czasu setki tysięcy ludzi z całej Polski, robotników i chłopów, inteligencji, młodzieży i kobiet zwiedziło Muzeum Lenina, dając w ten sposób wyraz swemu umiłowaniu pamieci Wodza Rewolucji Październikowej, któremu Polska zawdzięcza swą wolność i niepodległość, a ludzkość — wejście na drogę do szczęśliwej przyszłości.

Dzień po dniu przewijają się przez sale Muzeum setki zwiedzających, którzy uczą się w Muzeum jak walczyć i zwyciężać, patrząc na wielkie przykłady z życia Lenina i jego genialnego kontynuatora Stalina, oglądając dzieje rewolucyjnego ruchu robotniczego od końca zeszłego stulecia, aż po połowę wieku XX, który nosi dumne imię wieku Lenina i Stalina.

Spróbujmy zapoznać się choćby pobieżnie z liczbami. W okresie od 1 sierpnia do 31 grudnia 1950 r. zwiedziło Muzeum około 150 tysięcy osób, przy czym rejestrowano tylko zorganizowane wycieczki zbiorowe. Oprócz nich Muzeum zwiedzali liczni turyści indywidualnie.

Muzeum ściąga masy ludzi pracy z całej Polski. Do Muzeum przybywają również liczni cudzoziemcy, którzy pragną złożyć tutaj hołd pamięci Lenina. I tak w okresie wyżej omawianym zwiedziło Muzeum około 1.000 osób spoza granic Polski. Są wśród nich przede wszystkim nasi przyjaciele radzieccy, którzy korzystają zawsze ze sposobności pobytu w Polsce, aby odwiedzić miejsca, gdzie żył i pracował Lenin.

Wertujemy piękną księgę pamiątkową, w której widnieją tysiące podpisów i słowa wpisywane pod wrażeniem zwiedzenia Muzeum przez licznych przedstawicieli polskiego społeczeństwa, jak również zagranicznych gości.

Oto otwierają księgę słowa członka Biura Politycznego KC PZPR tow. Jóźwiaka-Witolda wpisane w dniu odsłonięcia pomnika Lenina opodal Muzeum, 23 lipca 1950 r.: „Pomnik Lenina — to wieczna przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego". A niedaleko niewprawną ręką Franciszka Głucha wpisane zostały proste słowa: „Czy prosty podhalański lud przypuszczał, że Poronin stanie się miejscem do którego ciągną myśli i uczucia wszystkich komunistów i wszystkich ludzi, którym drogi jest Lenin i pokój".

H. Grochulski z Warszawy pisze bezpośrednio i prosto: „Zwiedzenie Muzeum Lenina pozostawia niezatarte wrażenie i napawa nas dumą, że dwa lata jego życia i działalności związane są bezpośrednio z narodem polskim".

Jakże prosto brzmią słowa widniejące na jednej z kart księgi: „Naszą wolność zawdzięczamy Wielkiemu Leninowi".

„Z wielkim wzruszeniem oglądałem historyczne miejsca, w których przebywał i pracował Włodzimierz Lenin w Poroninie i Białym Dunajcu"—pisze syn Feliksa Dzierżyńskiego. — „Zorganizowane przez Was Muzeum w Poroninie wskazuje z jakim pietyzmem polska klasa robotnicza i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza czczą pamięć wielkiego Lenina i miejsca, związane z jego pobytem w Polsce..."

A Zofia Marchlewska stwierdza: „Oglądając Wasze piękne Muzeum, myślałam o tym, jakby się cieszył stary rewolucjonista i namiętny taternik Julian Marchlewski, gdyby mógł w tych ścianach z Wami pogawędzić. Bo trza Wam wiedzieć, towarzyszki Góralki i towarzysze Górale, że stary Julian Marchlewski kochał Was gorącą miłością i życie swe poświęcił walce o lepsze życie ludu pracującego i Polski i Rosji i innych krajów. Walkę tę prowadził związany szczerą przyjaźnią z towarzyszem Leninem, swym nauczycielem i towarzyszem..."

Zwiedził też Muzeum Lenina dyrektor Instytutu Marksa, Engelsa-Lenina w Moskwie, tow. Piotr Pospiełow. „Pamięć wielkiego Lenina czci uroczyście nowa Polska Ludowa, budująca socjalizm. Wydział Historii Partii KC PZPR wykonał wielką i poważną pracę, tworząc z miłością i historyczną dokładnością Muzeum W. I. Lenina w miejscu, gdzie żył i pracował Włodzimierz Iljicz w latach przygotowania Wielkiej Proletariackiej Rewolucji Socjalistycznej. Życzę pracownikom poroninskiego Muzeum W. I. Lenina sukcesów w ich pięknej pracy nad upowszechnieniem wśród mas pracujących Polski wielkich idei marksizmu-leninizmu, leninowsko - stalinowskich idei proletariackiego internacjonalizmu, braterstwa i przyjaźni narodów." P. Pospiełow.

Jak przedstawia się skład klasowy zwiedzających?

Najwyższy procent stanowi intcligencja pracująca i robotnicy. I tak na przykład na około 30 tysięcy zwiedzających Muzeum w sierpniu ub. r. było przeszło 9 tysięcy przedstawicieli inteligencji i blisko 7 tysięcy uczestników wycieczek robotniczych Bardzo poważny procent stanowi również wśród zwiedzających młodzież. W tym samym sierpniu zwiedziło Muzeum przeszło 5 tys. młodzieży powyżej lat 14 i ponad 4 tys. młodzieży i dzieci do lat 14. Pozostałą część zwiedzających stanowią wycieczki chłopskie, wojskowe.

Posłuchajmy co wpisali do księgi pamiątkowej robotnicy zwiedzający Muzeum. Oto robotnicy fabryki celulozy i papieru w Kluczach piszą: „Nauka Lenina będzie nas prowadzić do osiągnięcia socjalizmu". A robotnicy Nowej Huty wpisali te wzruszające słowa: „My, budowniczowie miasta socjalistycznego Nowej Huty, budując pierwsze w Polsce miasto bezklasowe, wzorujemy się na przykładach i wskazaniach towarzysza Lenina i stworzonej przez niego WKP(b)".

Zwiedzenie Muzeum daje sposobność zagranicznym gościom do zamanifestowania swego głębokiego internacjonalizmu, jak również przyjaźni dla narodu polskiego. Delegacja górników francuskich, która zwiedzała Muzeum 29 lipca 1950 r. pisze: „Chwała nieśmiertelna dwóm wielkim geniuszom historii — Leninowi i Stalinowi, którzy utorowali drogę wyzwolenia ludom całego świata". Zaś Jan Prohaska z Czechosłowacji stwierdza: „Muzeum Lenina świadczy o miłości ludu polskiego dla Lenina. Niech żyje proletariat całego świata!"

Nie ma prawie kraju z którego goście nie zwiedziliby Muzeum Lenina już w tym krótkim okresie jednego roku, upływającego od jego otwarcia. Byli wśród zwiedzających liczni obywatele radzieccy, Niemcy z NRD, Chińczycy i Koreańczycy, Czechosłowacy, Węgrzy, Rumuni, Bułgarzy, Albańczycy, delegacje robotnicze z Francji, Włoch, Szwecji, Finlandii, Norwegii, Holandii, Danii, Anglii, Szkocji, a także obywatele dalekich zamorskich krajów — USA, Kanady, Boliwii, Kolumbii, Costa Rici, Brazylii, Argentyny, Ekwadoru, Chile, Indii i wielu innych. Słowa pisane alfabetem łacińskim widnieją obok słów pisanych cyrylicą, alfabetem chińskim, hinduskim. Oto co wpisali do księgi pamiątkowej członkowie delegacji kołchoźników radzieckich: „My, członkowie delegacji kołchoźników Związku Radzieckiego zwiedziliśmy z wielkim zadowoleniem Muzeum Włodzimierza Iljicza Lenina. Jesteśmy wzruszeni troskliwością i miłością z jaką naród polski i rząd polski chroni pamięć o W. I. Leninie. Niechaj wiecznie żyje pamięć o W. I. Leninie, największym geniuszu Rewolucji. Niech żyje Józef Wissarionowicz Stalin, najlepszy uczeń i wielki kontynuator dzieła Lenina!".

W Poroninie bawiła też niedawno wybitna radziecka przodownica pracy i racjonalizatorka, inicjatorka ruchu oszczędnościowego „korabielnikowców" — Lidia Korabielnikowa. Oto jej słowa: „Nie mam słów, aby wyrazić uczucia, które ogarniają mnie teraz, tu w Poroninie. Znajdując się na terytorium zaprzyjaźnionej Polski zwiedziłam Muzeum Włodzimierza Iljicza Lenina i jeszcze raz uprzytomniłam sobie jego naukę o zbudowaniu komunizmu. Nauka Lenina i Stalina jest drogą do komunizmu".

W czasie II Światowego Kongresu Pokoju wielu wybitnych delegatów zwiedziło Muzeum w Poroninie. Znajdujemy podpis Pablo Nerudy, podpisy Rafaela Alberti, Jose Bergamina oraz podpisy Borysa Andrejewa, Niny Alisowej i innych artystów radzieckich.

Ciepłe i serdeczne słowa wpisali również do księgi pamiątkowej liczni przyjaciele z Niemiec demokratycznych. „Dziękujemy naszym polskim przyjaciołom za to, że mogliśmy zwiedzić miejsce pracy i działania naszego wielkiego nauczyciela, genialnego teoretyka i praktyka Rewolucji Socjalistycznej Lenina. Niech żyje przyjaźń między narodami, niech żyje pokój!"

Znamienne i charakterystyczne są liczne wypowiedzi młodzieży. S. Brzozowski student Politechniki Warszawskiej pisze: „Rewolucyjną młodość Lenina, jego chęć do nauki winny stać się wzorem dla naszej młodzieży w okresie budowy socjalizmu". Wzruszające są proste słowa Elżbiety Urbanek, uczennicy szkoły nr 20 z Krakowa: „Lenin i Stalin—przyjaciele dzieci całego świata". „Nie do pomyślenia było wyzwolenie narodowe i społeczne Polski — bez wielkiego braterstwa i oparcia o potężny kraj socjalizmu — Związek Radziecki Jako ZMP-ówka będę kroczyła drogą socjalizmu, jaką nam wskazał towarzysz Lenin" — pisze K Pijanowska z Warszawy. „Dzieci robotników i chłopów w Polsce Ludowej mogą przebywać w prewentorium i leczyć się. Hołd Leninowi, twórcy nowej rzeczywistości składa 100 dzieci z prewentorium TPD w Rabce".

Nie tylko robotnicy, chłopi, młodzież i kobiety wpisują swe słowa do księgi lecz również przedstawiciele twórczej inteligencji, którzy zwiedzali Muzeum. Na przykład: „Dnia 6 września 1950 r zwiedziła Muzeum Lenina wycieczka III turnusu Akademii Sztuk Pięknych z Krakowa. Idąc za wkazaniami Lenina i Stalina, budujemy nową sztukę opartą o realizm socjalistyczny".

A oto wypowiedź dwóch Ukraińców: Iwana Bojczuka i Michajły Korola, którzy przybyli do Poronina z dalekiej Kanady: „My, Ukraińcy z Kanady z wielkim zainteresowaniem zwiedziliśmy Muzeum Lenina u stóp Tatr. Jesteśmy niezmiernie radzi, że zobaczyliśmy jak wolny naród nowej Polski czci pamięć wielkiego wodza międzynarodowego proletariatu — wielkiego Lenina. Wierzymy w to, że drogą, jaką poszedł naród polski pójdą i wszystkie narody świata, urzeczywistniając marzenie Iljicza, za które oddał on całe swoje życie".

Nie tylko Muzeum służy sprawie popularyzacji życia i dorobku Lenina. Piękny pomnik dłuta wybitnego rzeźbiarza radzieckiego D. Szwarca, wyraża całe skupione piękno myśli i działania wodza Rewolucji Październikowej. Istotną częścią Muzeum jest również urządzone w stylu podhalańskim kino, gdzie wyświetla się co dzień filmy ilustrujące życie Lenina. Kino czynne jest codziennie, dając po dwa, trzy, a nawet czasem cztery seanse dla zwiedzających. Mieści się w nim 120 osób. Ponadto kino wyświetla również filmy dla miejscowej ludności Poronina.

Liczne prace wykonał w ubiegłym roku Wydział Historii KC PZPR dla upiększenia otoczenia Muzeum, oraz dla ułatwienia zwiedzającym zrozumienia jego treści, dla wyniesienia ze zwiedzania największych korzyści ideologicznych. Należy do nich zaliczyć wydanie pięknego przewodnika po Muzeum Lenina w Poroninie, który przygotowany przez Wydział Historii Partii KC PZPR, ukazał się przed kilkoma dniami nakładem „Książki i Wiedzy" Na 95-ciu stronach bogato ilustrowanej książeczki otrzymuje zwiedzający zwięzłe informacje o pobycie Lenina w Polsce, oraz dokładny opis najważniejszych eksponatów Muzeum.

Przewodnik zamykają słowa Stalina, które są wskazówką i nakazem moralnym dla wszystkich członków partii, dla wszystkich ludzi postępu i demokratów: „Zachowajcie Iljicza w pamięci, kochajcie Go, studiujcie dzieła Iljicza, naszego nauczyciela, naszego Wodza".

Trafnie wyraża uczucia wszystkich zwiedzających Muzeum Lenina jeden z nich. „Piękne Muzeum! Ciekawe i wzruszające. Tyle narodów czci Lenina i Stalina! Pomnik Lenina przed Muzeum zawiera prostotę, skromność i wielkość — które tak wyrażają Lenina. Niech żyje pamięć Lenina! Niech żyje wielki Stalin!".

R. SZYDŁOWSKI

Spuścizna literacka po Wielkim Leninie

(Dokończenie ze str. 3-ej)

nie do swych poprzedników — Marksa i Engelsa przede wszystkim bojownikami, rewolucjonistami. Cała ich wola jest skupiona na bojowych zadaniach dnia, ujmowanych w perspektywie historycznych zadań proletariatu. W imię zwycięstwa toczonej obecnie walki sięgają oni w przeszłość i przyszłość, oceniają wszechstronnie i wnikliwie warunki walki i szukają w niej przede wszystkim tego, co może zapewnić pełne zwycięstwo nad wrogiem. Stąd charakter prac Lenina i Stalina jest niemal zawsze polemiczny, podobnie jak Marksa i Engelsa. To co piszą, podyktowane jest potrzebami rewolucji, potrzebami partii, jej zadaniami, jest orężem w walce.

Bojowy partyjny charakter całej twórczości Lenina przewija się czerwoną nicią poprzez wszystkie trzydzieści pięć tomów jego Dzieł. Lenin jest nieprzejednany wobec wrogów klasy robotniczej, wobec wrogów ludu pracującego. Lenin czujnie śledzi najmniejsze posunięcia wroga i ani na chwilę nie ustaje w jego demaskowaniu, w odsłanianiu rzeczywistych, klasowych pobudek najbardziej nawet zamaskowanych agentów i sługusów kapitału i obszarnictwa. Proletariacki, rewolucyjny internacjonalista do szpiku kości, Lenin nie wybacza najmniejszych odchyleń od jedynie słusznej drogi — drogi partii bolszewickiej, drogi rewolucyjnej walki. Interesom tej walki musi być wszystko podporządkowane, gdyż jedynie zwycięstwo klasy robotniczej może wyzwolić całą pracującą ludzkość spod ucisku i wyzysku kapitalistów. Toteż cała twórczość literacka Lenina nacechowana jest walką z wrogami marksizmu-leninizmu wewnątrz ruchu robotniczego — trockistami, mieńszewikami, oportunizmem, nacjonalizmem w każdej postaci.

Bezlitosny jest Lenin w stosunku do braków i niedociągnięć we własnej partii. Z zabójczą ironią wyśmiewał Lenin miłośników frazesu i pozy w praktycznej działalności partii bolszewickiej i państwa radzieckiego, nielitościwie chłostał wszelkie objawy biurokratyzmu, odrywania się od mas, tolerowania braków, niedociągnięć, niechlujstwa. Lenin sam dawał całej partii przykład samokrytycyzmu. Równocześnie Lenin zawsze wnikał w konkretne szczegóły każdej sprawy i wskazywał drogę naprawienia popełnionych błędów, sposoby usuwania braków i niedociągnięć.

Całą twórczość literacką Lenina cechuje głęboka wiara w twórcze siły klasy robotniczej i całego ludu pracującego. Lenin zawsze z ufnością apelował do mas, był niezmordowanym agitatorem i propagandystą. Leninowskie odezwy, leninowska publicystyka jest najdoskonalszym wzorem rewolucyjnej, docierającej do umysłów i serc propagandy i agitacji. We wszystkich dziełach Lenina uderza swoista cecha jego geniuszu, właściwa w takiej samej mierze geniuszowi Stalina, a mianowicie umiejętności wyjaśniania najbardziej zawikłanych i trudnych zagadnień w sposób tak prosty i jasny, że leninowska argumentacja trafiała zawsze w cel, zapalała umysły i serca słuchaczy i czytelników jego prac.

Nowe wydanie Dzieł W. I. Lenina, obejmujące ogromną spuściznę literacką naszego nieśmiertelnego nauczyciela będzie nieustającym źródłem natchnienia i nauk dla wszystkich komunistów na całym świecie, niezawodnym orężem w walce z imperialistycznymi podżegaczami wojennymi, o trwały pokój i wolność narodów, o demokrację i socjalizm.

Żyjemy w stuleciu, kiedy wszystkie drogi wiodą do komunizmu, kiedy pod sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina komunizm odnosi jeden triumf za drugim, wydarł spod panowania imperialistów setki milionów ludzi, tworząc nowe, szczęśliwe życie dla narodów zaludniających czwartą część kuli ziemskiej. W szeregu tych narodów kroczy dziś pod wodzą naszej klasy robotniczej, pod sztandarem marksizmu - leninizmu również naród polski, wyzwolony dzięki armii Lenina-Stalina, budujący dzięki pomocy partii Lenina-Stalina Polskę Socjalistyczną.

Na naszej drodze ku socjalizmowi dzieła Lenina i Stalina pomagają nam walczyć z wrogiem, pomagają nam budować nowe życie bez wyzysku i ucisku, pomagają nam wychowywać cały lud pracujący w duchu nieśmiertelnej nauki marksizmu-leninizmu, na ofiarnych i pełnych zapału budowniczych Polski Socjalistycznej.

ALEKSANDER SZPAKOWICZ

Maksym Tank

Chata góralska

We dnie i w nocy
huczy Poroniec
bíękitną falą
tłucze w urwiska,
suknią z granitu
szumi i dzwoni,
radosnym grzmotem
na skały pryska.

Błyszczące w górze
tatrzańskie szczyty
odbija w sobie
barwista fala.
Smreków i limb
cieniami okryta
stoi na wzgórzu
chata górala.

Chata góralska,
jakich w tym kraju
orlej swobody
stoi niemało,
tak samo zręby
sosnowe mają,
taki sam pułap
we wzorach cały.

Ale i czemuż to
do tej chaty,
pod tę powałę,
do tego progu
z krajów dalekich,
z całego świata
ludzie bez przerwy
zdążają drogą?

Tutaj przed laty
żył Lenin wielki,
wszystko tu o nim
mówi i śpiewa:
i każdy gazda,
i rzeki bełkot,
i wicher halny,
i szary Giewont.

Gazda przypomni
sobie człowieka,
co kochał wolność,
kochał braterstwo,
którego twarzy
najdalsze wieki
już nie odbiorą
góralskim sercom.

Strumień opowie,
jak Lenin słuchał
fal jego śpiewnych,
a wicher halny
powie, jak światu
niósł w zawieruchach
myśl jego, niczym
burzę nawalną.

Giewont opowie
o tym, jak Lenin
na Wschód daleki
patrzył ze szczytu.
widząc przez chmury,
jak w oddaleniu
nad krajem pali się
czerwień świtu.

Stoi na wzgórzu
chata górala,
smreki limby
dźwięczą jak struny,
śnieg się na turniach
biało zapala
i dniem i nocą
Poroniec szumi.

Warszawa, listopad 1949 r.

Z białoruskiego przełożył **Robert Stiller**

Dzieła Lenina w Polsce

Dzieła Lenina i Stalina mają w Polsce swą historię, ściśle związaną z historia polskiego ruchu rewolucyjnego, z dziejami walki polskich mas pracujących przeciwko całemu obszarniczo - kapitalistycznemu aparatowi — policji, cenzurze itd. Polskie wydania dzieł Lenina i Stalina są poważnym i chlubnym dokumentem tej walki.

Dziś, gdy nasza klasa robotnicza ma do swej dyspozycji wszystkie drukarnie i papiernie, gdy dzieła Lenina obok innych dzieł klasyków marksizmu coraz liczniej zapełniają półki biblioteczne, bierzemy ze wzruszeniem do ręki nieliczne tomiki Lenina wydane w czasie panowania burżuazji, widząc w samym fakcie ich wydania trwały dowód niespożytej siły polskiego ruchu robotniczego i jego rewolucyjnej awangardy.

W Polsce przedwrześniowej dzieła Lenina docierały do nas w trzech postaciach: 1) w wydawnictwach konspiracyjnych Komunistycznej Partii Polski; 2) w wydaniach polskich drukowanych na terenie Związku Radzieckiego dla tamtejszej ludności polskiej, które przenikały dość licznie do Polski; 3) w nielicznych legalnych wydaniach, które udało się polskim komunistom przeforsować i wydać wbrew szykanom cenzury, prześladowaniom policji itp.

Z legalnego dorobku wydawniczego w okresie międzywojennym wymienić można tylko następujące prace Lenina: *Państwo a rewolucja*, która ukazała się w wydawnictwie „Książka" w 1925 r (przedtem jeszcze ta sama praca Lenina ukazała się w Warszawie w 1919 r.). Poza tym w latach 1932 — 1935 wydał „[illegible]" (powstały na miejsce zniszczonej przez policję „Książki") 4 polskie tomy sześciotomowego wydania *Dzieł Wybranych Lenina* (t. I, II i III — ten ostatni w 2 częściach).

Pomijamy tu oczywiście liczne przekłady polskie poszczególnych prac Lenina i Stalina, które były szeroko rozpowszechnione w rękopisie wśród więźniów politycznych, tysiącami zapełniających więzienia w okresie międzywojennym. Na tych przekładach uczyli się leninizmu uwięzieni komuniści, aby wychodząc na wolność stosować nauki Lenina i Stalina w codziennej praktyce walki rewolucyjnej.

Toteż dorobek nasz w wydawaniu dzieł Lenina po polsku, choć bardzo skromny, odegrał znaczną rolę w wychowaniu kadry bojowników o Polskę Socjalistyczną.

W Polsce Ludowej rosnącym potrzebom kulturalnym i aktywności politycznej mas towarzyszy ogromny wzrost zapotrzebowania na dzieła klasyków marksizmu - leninizmu. Coraz powszechniejsze jest dążenie do poznania dzieł Lenina. Od pierwszej chwili też ukazują się one w kilkunastotysięcznych nakładach. Już pierwsze broszury Lenina w Polsce Ludowej wydane w r. 1945 osiągają duże nakłady: *Pamięci Hercena, O dumie narodowej Wielkorusów — Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji demokratycznej, Dziecięca choroba „lewicowości" w komunizmie, Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*, zbiór prac *O literaturze*.

Do rąk polskich mas ludowych trafia znowu, po długim okresie niewoli książka leninowska, swobodnie wydawana, drukowana, sprzedawana.

Po przezwyciężeniu prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia w naszej partii, po 1948 r. następuje ogromny skok w dziedzinie czytelnictwa dzieł marksistowskich w ogóle i dzieł Lenina w szczególności. Nasza działalność wydawnicza aktywnie pobudza rozwój czytelnictwa klasyków marksizmu - leninizmu, wydając ich prace w masowych i dostępnych nakładach, zaspokaja coraz bardziej rosnące potrzeby w zakresie dzieł Lenina, które odtąd płyną potężnym strumieniem na cały kraj. Ilustracją może tu być dla przykładu wzrost nakładów prac Lenina wymienionych powyżej. W 1949 r. *Dwie taktyki* ukazują się w nakładzie 195.000 egz., *Karol Marks — 50.000* egz., a *Dziecięca choroba „lewicowości" w komunizmie* — 250.000 egz.

Rok 1948 przynosi poważną pozycję wydawniczą prac Lenina — *Marks, Engels, Marksizm* („Książka" 1948), zbiór jego artykułów dobranych w ten sposób, że czytelnik otrzymuje skondensowany wykład marksizmu - leninizmu. Dalej zbiór prac Lenina — *O związkach zawodowych* („Książka" 1948) wydawnictwo o dużym znaczeniu teoretycznym i praktycznym w szczególności dla działaczy związkowych oraz słynna praca Lenina — *Co robić* („Książka" 1948).

Potężnym bodźcem w dziedzinie wydań dzieł Lenina po polsku stała się uchwała KC PZPR z lipca 1949 r. o pełnym wydaniu dzieł Lenina i Stalina w języku polskim. W uchwale tej czytamy:

„Komitet Centralny PZPR zważywszy, że:

1) wychowanie kadr partyjnych w duchu ideologii marksizmu - leninizmu jest zasadniczą przesłanką wykonania wielkich zadań historycznych stojących przed PZPR,

2) że dzieła Lenina i Stalina stanowią bezcenną skarbnicę wiedzy marksistowsko - leninowskiej, w oparciu o którą musi dokonywać się wychowanie nowych kadr partyjnych w duchu ideologii marksizmu - leninizmu..."

postanawia przystąpić do wydawania polskiego przekładu Dzieł Lenina i Stalina.

Wydanie *Dzieł Lenina* otwiera opublikowany w pierwszej kolejności 14 tom zawierający *Materializm a empiriokrytycyzm* („Książka i Wiedza", 1949), fundamentalne dzieło filozoficzne marksizmu - leninizmu. Historia zna zapewne mało przykładów, a w Polsce jest to fakt bez precedensu, by praca filozoficzna ukazała się w nakładzie 275.000. Taki jest właśnie polski nakład tego dzieła Lenina.

Niebawem ukazują się dalsze tomy Dzieł Lenina i Stalina w pięknej szacie graficznej, a jednocześnie niezwykle dostępne i tanie.

W r. 1949 ukazują się również *Dzieła wybrane* Lenina w 2 tomach, obejmujące wszystkie jego podstawowe prace, będące „drogowskazem w historii partii Lenina - Stalina i w rozwoju teorii marksistowsko-leninowskiej" (z przedmowy IMEL'u).

Z prac Lenina, wydanych w r. 1949 mamy jeszcze następujące: *Ekonomika i polityka w epoce dyktatury proletariatu* („Książka i Wiedza" 1949), zbiór artykułów opublikowanych w latach 1918 — 1923. *Marksizm a rewizjonizm* (K. i W., 1949), zbiorek obejmujący 3 prace Lenina, analizujące zagadnienie oportunizmu w ruchu robotniczym, jego źródeł i konieczności jego zwalczania: *Rewolucja proletariacka a renegat Kautsky* (K. i W., 1949); *O państwie* (K. i W., 1949), wykład wygłoszony w 1919 r. na Uniwersytecie im. Swierdłowa; *Państwo a rewolucja* (K. i W., 1949 r.), artykuły *Zadania rosyjskich socjaldemokratów* i *O rewolucji 1905 r.* (K. i W., 1949) oraz zbiorek *O Komunie Paryskiej* (K. i W., 1949).

Nakładem „Naszej Księgarni", ukazała się w 1949 r. praca Lenina pt. *Zadania Związków Młodzieży*, zawierająca przemówienie wygłoszone na III Ogólnorosyjskim Zjeździe Komunistycznego Związku Młodzieży Rosji (w październiku, 1920 r.). Wznowienie tej rzeczy w pięknym oprawnym i ilustrowanym wydaniu ukazuje się w r. 1950 nakładem „Książki i Wiedzy".

Ponadto ukazały się 3 zbiorki zawierające prace Lenina i Stalina: *O spółdzielczości produkcyjnej na wsi* (K. i W., grudzień 1949), *O współzawodnictwie pracy* (K. i W, 1949) i *O roli kobiety w walce o socjalizm* (K. i W., 1950).

Szereg artykułów i prac Lenina ukazał się również w wydawanej przez „Książkę i Wiedzę" *Małej Bibliotecznce Marksizmu - Leninizmu*, mającej na celu ułatwienie studiów nad historią WKP(b). Tomików tych, zawierających prace Lenina i Stalina, ukazało się dotąd 34, każdy w nakładzie 50.000 egz.

W roku 1950 ukazują się nakładem „Książki i Wiedzy" zbiory artykułów Lenina, stanowiące nieocenioną pomoc w rozstrzyganiu konkretnych zadań naszego budownictwa i walki o pokój: *O walce przeciwko wojnie imperialistycznej, O usprawnieniu aparatu państwowego, Pierwszy maja, O Bibliotekach.*

Ukazuje się również zbiór *O Tołstoju* (przedruk kilku artykułów z dawniej wydanego zbiorku uzupełniony nowymi przekładami artykułów Lenina o wielkim pisarzu rosyjskim), przedruki z I tomu Dzieł: *Treść ekonomiczna narodnictwa* i *Co to są „przyjaciele ludu" i jak oni wojują przeciw socjaldemokratom*, szereg wznowień rzeczy dawniej wydanych i praca Lenina *O broszurze Juniusa.*

Rok 1950 jest przede wszystkim rokiem intensywnej realizacji uchwały KC PZPR w sprawie wydania Dzieł Lenina i Stalina. Ukazują się w tym roku: Lenina tomy I, II, V, XIX i XXII oraz Stalina tomy I, II, V, VII, VIII i X — każdy w nakładzie 250.000 egz.

Łącznie więc z poprzednio wydanym mamy w polskim przekładzie sześć tomów Dzieł Lenina.

Dzieła Lenina w języku polskim to bezcenny wkład w polską literaturę marksistowską, niezawodny oręż i drogowskaz w ręku kadr budowniczych Polski Socjalistycznej, to potężny ładunek ideowy, który wzmacnia nas w walce o pokój, w budowie socjalizmu.

EMIL ADLER

Strona tytułowa organu teoretycznego KPP „Nowy Przegląd" ze stycznia 1924 r.
(ze zbiorów Wydz. Historii Partii KC PZPR)

Sprawcy zbrodni muszą ponieść zasłużoną karę — ręka sprawiedliwości dosięgnie również tych którzy zbrodnie ukrywają

Prokurator żąda kary śmierci dla bandytów z Wolbromia — Ogłoszenie wyroku w procesie księży Oborskiego i Gadomskiego oraz ich wspólników nastąpi 22 bm.

(f) Dnia 20 bm. w czwartym dniu procesu członków dywersyjno - terrorystycznej bandy morderców z Wolbromia, po zamknięciu przewodu sądowego, zabrał głos oskarżyciel publiczny, którego przemówienie podajemy poniżej w skrócie:

Wysoki Sądzie!

Widmo ponurej zbrodni, zbrodni dzieciobójstwa zawisło nad ławą oskarżonych. Ten proces wstrząsnął całym naszym społeczeństwem.

W aktach sprawy znajdują się pełne straszliwej grozy fotografie. Nad wykopanymi zwłokami Waldka stoi trzech młodych chłopców: Krężel, Barczyk i Rogalski.

Straszny to był dzień, gdy wydarto ziemi tajemnicę śmierci 14-letniego Waldemara Grabińskiego. Ale stokroć straszliwsza i pełniejsza grozy była pewna noc grudniowa 1949 r. gdy trzej koledzy prowadzili Waldka na śmierć.

Jak doszło do tego?

Banda zbrodniarzy na służbie niedobitków reakcji

Na terenie Wolbromia w 1948 r. Adamus, wraz z innymi, buduje na bazie dawnego AK i sukcesorów jej niesławnego przedłużenia R.O.A.K. nową organizację — armię podziemną — AP. Adamus werbuje do bandy innych. Tak wstępują do organizacji osk. Podsiadło Tadeusz, Barczyk .Stanisław, Łupka Zdzisław, Piwowarski Wacław, Rogalski Edmund, Krężel Czesław i jeszcze kilku innych. Współdziałała z nimi Grabińska Maria, udzielał porad ideologicznych i praktycznych w sprawie werbunku i zabójstw — ks. Gadomski, patronuje im — ks. Oborski.

Ks. Gadomski w zeznaniach swych, złożonych przed Sądem, dał właściwą ocenę oblicza klasowego tej „organizacji" stwierdzając, iż służyła ona obronie interesów resztek klas posiadających, poprzez mordy, rabunki i napady terrorystyczne.

Nie chciałbym zatrzymywać się na szczegółowym opisie wszystkich zbrodni, popełnionych przez oskarżonych.

Opowiadali nam o nich szczegółowo sami oskarżeni i przesłuchani przez Sąd świadkowie. Wspomnę tylko, że banda Adamusa dokonała szeregu napadów rabunkowych, na sklepy spółdzielcze i państwowe.

Syn osk. Grabińskiej, 14-letni Waldemar, widzi jak do jego matki schodzą się uzbrojeni ludzie. Dziecko nie rozumie jeszcze, w jakim znalazło się niebezpieczeństwie z chwilą gdy posiadło tę tajemnicę. Naraził się zbirom.

Mordercze strzały na faszystowską modłę

Osk. Podsiadło, którego Waldek tak lubił, daje rozkaz zamordowania go. Po libacji, zakropionej wódką, Podsiadło wręcza Krężelowi i Barczykowi pistolety. Rogalskiemu poleca wziąć latarkę. Krężel pod płaszcz chowa łopatę. Sam zaś Podsiadło ukrywa się w drugim pokoju i nadsłuchuje jak podchmielone zbiry namawiają Waldka, żeby poszedł do p. Tadka Podsiadło, jak 14-letni chłopiec razem z oprawcami wychodzi na ostatnią w swym życiu wędrówkę.

Przodem idą Waldek i Krężel, za nimi Barczyk i Rogalski. Droga do domu Podsiadło daleka, ale wkrótce Krężel oświadczył: Dokąd będziemy się ciągnąć? — wyciąga pistolet, naciska spust, pistolet nie odpala. Barczyk oddaje dwa strzały — po faszystowsku — w tył głowy. Waldek odwraca się — „Stasiu, co robisz!" i pada.

I pada trzeci strzał. Waldek nie żyje. Kopią rów, zdzierają buty, wyciągają z kieszeni 200 zł., zakopują trupa... i by dopełnić miary zakłamania i świętokradztwa — mordercy modlą się nad grobem swej ofiary.

Oprawcy wracają do miasta. Broń oddają Podsiadło i rozchodzą się do domów. A u Podsiadło — libacja. Pije Podsiadło, Łupka, Pabian i na wpół obłąkana matka. A Waldek leży już w ziemi. Tam właśnie „zabezpieczył" go Łupka, „zabezpieczyła" go banda, tam „ukrył" go ks. Oborski.

Plebania w Wolbromiu — azyl i źródło natchnienia dla band

A przecież na niego czekało życie. Przecież stał przed nim otworem świat cały. Stały przed Waldkiem budowane przez nas wspaniałe szkoły, czekały na Waldka piękne, mądre książki, czekały na Waldka warsztaty pracy. Naszej młodzieży nie grozi już ani głód, ani bezrobocie, bo miliony rąk dźwigają Polskę ze zniszczeń wojennych, otwierają dziesiątki tysięcy warsztatów i szkół.

Jest w Wolbromiu plebania— gospodarzy tam ks. dziekan Oborski, dr filozofii i teologii, wykładowca etyki katolickiej, pomaga mu wikary ks. Gadomski, uczeń ks. Oborskiego, wychowanek biskupa Kaczmarka — sam nauczyciel religii. Dziwna to jest plebania — azyl i źródło natchnienia dla band.

Na plebanię tę do ks. Oborskiego przybywają Adamus i Łupka, by prosić o odprawienie mszy na intencję ujętego przez władze bezpieczeństwa bandyty Miszczyka.

Trzeba udzielić ślubu bez zapowiedzi ukrywającemu się bandycie i łączniczce bandy. Tym razem ks. Oborski przyjmuje Łupkę wraz z narzeczonymi i poucza, jakie dokumenty trzeba przynieść do ślubu.

Ks. Gadomski dostarcza broni dla zbrodniczych celów

Na plebanię przychodzi często Łupka do ks. Gadomskiego. Opowiada mu, że jest członkiem nielegalnej organizacji, prosi o pouczenie, czy celowa jest działalność nielegalnych organizacji, czy celowy jest do nich werbunek i jak należy rozumieć piąte przykazanie — kogo banda może, a kogo nie powinna zabijać. Ks. Gadomski w długich i zawiłych wywodach teologicznych poucza Łupkę, że wolno zabijać, byle tylko decyzja taka zapadła po trzeźwym namyśle, bez ubocznych względów.

Ks. Gadomski objął kapelanię bandy, dał jej glejt i natchnienie do mordu. Ks. Gadomski opowiada osk. Łupce, że przechowuje broń palną, wymienia ilość, kaliber i stawia ją bandzie do dyspozycji.

Na plebanię przychodzi osk. Barczyk, uczeń 9 klasy. Bandyta z „AP" chce zamordować nauczycielkę, grozi mu bowiem niezdanie matury. Ks. Gadomski tym razem jako „pedagog" uważa, że wystarczy chłosta.

Innym razem przybył Łupka, by omówić sprawę zamordowania Stasiurki, aktywisty partyjnego i kpr. M. O. — Kamionki.

Częstym gościem na plebanii jest meliniarka bandy „AP", współuczestniczka napadów na spółdzielnię — Maria Grabińska, matka członka organizacji, Wacława i zamordowanego Waldemara.

Przychodzi w każdej trudniejszej sprawie po radę.

W grudniu 1949 r. na plebanii oskarżony Łupka odbył naradę z ks. Oborskim w sprawie Waldemara Grabińskiego. Ks. Oborski zorientował się od razu, że Łupka jest członkiem tajnej organizacji, wysłuchał historii o tym, jak organizacji podziemnej grozi dekonspiracja ze strony niesfornego „młodego łobuziaka" Waldka. Łupka mówił o działalności organizacji, o roli Marii Grabińskiej w tej organizacji, o projekcie zlikwidowania Waldka przez bandę za zgodą matki, mówił o zamiarze pobrania od niej zgody pisemnej na zabójstwo. Są to fakty bezsporne.

Ks. Oborski — inspirator bandyckich zamierzeń

Ks. dziekan Oborski nie wyrzucił Łupki. Nie próbował wpłynąć na organizację, by zaniechała tej zbrodniczej myśli. Daje mu natomiast polecenie, by przysłał do niego matkę, z którą chce w tej sprawie mówić i przyjaźnie go pożegnał.

Stwierdza to Oborski, stwierdza to Łupka, stwierdza to Grabińska.

Fakt ten ma olbrzymie znaczenie, albowiem — jak zeznał ks. Oborski na rozprawie — zdawał on sobie dokładnie sprawę, że organizacja podziemna prowadzi do morderstw. Oborski wie, że Waldkowi niebezpieczeństwo grozi ze strony organizacji, o tym przecież uprzedził go Łupka.

Oskarżony Oborski kłamie, gdy wbrew zeznaniom Łupki i Grabińskiej twierdzi, jakoby wówczas już Grabińska podpisała dokument śmierci na syna. W toku przewodu sądowego ustalone zostało, że Grabińska dokument ten podpisała w dzień zabójstwa Waldka, a więc w kilka dni po rozmowie z Oborskim.

Oskarżony Oborski sam przyznaje, że istotnie Grabińska przybyła nazajutrz na jego wezwanie, że rozmowa zaczęła się i zakończyła w przyjaznej atmosferze. Oborski sam przyznaje, że w toku rozmowy oświadczył, iż rozwiązania problemu tego powinna szukać wyłącznie w swoim sumieniu i że mówił jej o przykładzie, gdy w czasie okupacji, dla ratowania wielu, ferowano wyrok śmierci na jednego człowieka.

Oskarżony przyznaje, że nie powiedział jej, iż zabójstwo dziecka byłoby najpotworniejszą ze zbrodni, byłoby zbrodnią przeciwko ludzkości, byłoby pogwałceniem najnaturalniejszych instynktów ludzkich, byłoby zbrodniczym przekreśleniem przykazania „nie zabijaj".

Oskarżony stwierdza, że na jej pytanie: „Czy Pan Bóg przebaczy?" odpowiedział: „Proszę pani nikt nie może dać pani takiego zapewnienia, ale jedna rzecz jest pewna, że nikt nie będzie odpowiadać za dziecko tylko jego matka".

Na pożegnanie, Oborski poradził Grabińskiej, aby postępowała zgodnie ze swoim sumieniem.

Wymowa ponurych faktów

Co z tych faktów wynika:

1) Waldkowi grozi niebezpieczeństwo ze strony bandy, która obawia się dekonspiracji i gotowa jest zamordować Waldka. Ks. Oborski o tym wie. Ks. Oborski akceptuje swoją postawą wobec Łupki zbrodniczą wolę bandy, nie zabrania im tego dokonać. Qui tacet, consentire videtur.

2) Ks. dziekan Oborski twierdzeniem, jakoby nie można odpowiedzieć, czy dzieciobójstwo jest wybaczalne — faktycznie rozgrzesza Grabińską, pcha ją do dzieciobójstwa.

3) Osk. Oborski, wykonując wolę organizacji podziemnej i podżegając w perfidny i łajdacki sposób do zabójstwa Waldemara nic nie uczynił dla ocalenia chłopca — nie wykonał podstawowego obowiązku obywatelskiego, i ludzkiego.

Ks. Oborski uzurpuje sobie prawo decydowania o życiu i śmierci swych owieczek. Któż dał mu to prawo?

Tyle, gdyby się oprzeć tylko na zeznaniach Oborskiego, a przecież nie można pominąć zeznań oskarżonej Grabińskiej — współmorderczyni i matki zamordowanego dziecka. Te zeznania kobiety, przyznającej się do najcięższej zbrodni dzieciobójstwa — mają swoją głęboką wymowę Nie budzi wątpliwości prawdziwość jej zeznań, gdy opowiada o rozmowie z ks. Oborskim i o jego faryzeuszowskim pełnym obłudy i kłamstwa zachowaniu się. W rozmowie z Grabińską, Oborski strofuje matkę i dziwi się, jak można było takiemu łobuziakowi mówić o organizacji i pokazywać broń. Czyż to nie oddaje najlepiej klimatu całej rozmowy, rozmowy uczestników wspólnej bandyckiej „sitwy".

Nie jest też przypadkiem, że gdy Oborski spotyka po zabójstwie Grabińską na ulicy, ucieka przed nią, tak jak ucieka przed jej wzrokiem podczas konfrontacji.

Cała obrona oskarżonego podczas przewodu sądowego była krętacką próbą ucieczki przed odpowiedzialnością karną i moralną pod zasłoną przepisów kanonicznych.

Uczeń ks. Oborskiego ks. Gadomski nie odbiega od swego nauczyciela.

Osk. Gadomski przyznał, a potwierdził to Łupka, że gdzieś w listopadzie 1949 r. Łupka przyszedł do Gadomskiego razem z Pabianem, przedstawili mu się jako członkowie nielegalnej organizacji i prosili o wyjaśnienie ich wątpliwości, czy jest celowa działalność bandy, a szczególnie czy mają prawo zabijania ludzi, którzy są obrońcami Polski Ludowej.

Czy ks. Gadomski uczynił jakąkolwiek próbę przekonania Łupki, którego zna jako aktora jasełkowego, aby zaniechał swej zbrodniczej działalności? Nic podobnego!

Oskarżony Gadomski próbuje zaprzeczyć udzielaniu pomocy w zabójstwie Waldka. Ale przecież faktem jest, że Waldka zastrzelono z pistoletu ks. Gadomskiego, a sam oskarżony przyznał w toku śledztwa, że wiedział dla jakiego celu potrzebny jest Łupce pistolet. Stwierdził to na rozprawie również Łupka. Oskarżony przyznał, że przyjął od Łupki sprawozdanie z morderstwa i przeliczył naboje pozostałe w magazynku. Cóż to jest, jeśli nie pomoc w zabójstwie?

Jak to się stać mogło, aby matka podpisała cyrograf zawierający zgodę na zamordowanie syna?

Mogło się to stać tylko w atmosferze, przesiąkniętej miazmatami zbrodni, w klimacie wysługiwania się spekulanckim elementom Wolbromia, w atmosferze, która wypacza ludzkie uczucia i budzi najdziksze instynkty. Grabież, podział łupów gęsto zakrapiany wódką, mord skrytobójczy a potem znów potoki wódki. Oto atmosfera moralna takich faszystowskich band, dla których wzorem są hitlerowscy siepacze. Oszukańcze jasełki, szkalujące Polskę Ludową, przykrywają rozkład ideowy i moralną zgniliznę.

Ale i to może by nie wystarczyło, aby pchnąć do zbrodni dzieciobójstwa. Ta zbrodnia mogła się zrodzić tylko w atmosferze presji psychicznej, z piekielnej umiejętności podcinania i ubezwładnienia wszelkich skrupułów moralnych, którą w tak wyrafinowany sposób włada ks. dziekan Oborski.

Autorytet spowiednika i dziekana, poparty perfidnymi argumentami pozwalał mu ujarzmiać dusze nie tylko niedoważonych wyrostków, ale i dojrzałe kobiety. Z szatańską zręcznością wsączał Oborski swej ofierze, że głos jej sumienia usprawiedliwić może zbrodnię dzieciobójstwa. Faktycznie zaś ks. Oborski, w sposób dla Grabińskiej wówczas nieuchwytny, poparł całym swym autorytetem presję bandy. Dopiero później Grabińska uświadomiła sobie całą grozę popełnionej zbrodni i rolę ks. Oborskiego w tej koszmarnej sprawie.

Rejestr zbrodni bandytów i szpiegów spośród reakcyjnej części kleru

Nie pierwszy to raz księża zajmują miejsca na ławie oskarżonych. W ślepej, zaciekłej nienawiści do tego wszystkiego, co dzieje się w Polsce, do tego wszystkiego co się buduje i tworzy w Polsce i we wszystkich krajach obozu pokoju — reakcyjna część kleru nie cofa się przed żadną zbrodnią.

Ponury i długi jest rejestr zbrodni tych, którzy wzięli do jednej ręki brewiarz lub różaniec, a do drugiej rewolwer lub granat, w dzień odprawiali mszę przy ołtarzach, w których zamiast relikwii ukryta była broń, a w nocy wydobywali tę broń i szli mordować lub morderców błogosławić.

Ks. Stefański Bolesław — przywódca bandy PAS, ks. Fertak Kazimierz — proboszcz w Mrozach — organizator i herszt kilku band NSZ, ks. Ortotowski Wacław — dowódca bandy „Murata", jezuita ks. Gurgacz Władysław — herszt bandy PPAN, ks. Uchman Henryk — proboszcz parafii Sieniawa, aktywny członek bandy NSZ, mający na sumieniu życie członków PPR, funkcjonariuszy bezpieczeństwa i żołnierzy W.P.

Do tego długiego szeregu zabójców, bandytów, szpiegów do łączyli się księża oskarżeni w tej sprawie: Oborski i Gadomski.

Cały ten długi szereg zbrodniarzy w sutannach wywodzi się z tej części reakcyjnego kleru, która uzurpując sobie prawo rządzenia duszami, wychowywania młodzieży, nadużywa zaufania wierzących, aby z kazalnic, w konfesjonałach, w poufnych rozmowach po plebaniach, ku uciesze wrogów Polski judzić młodzież przeciwko własnemu Państwu, własnemu narodowi, żeby szczuć brata na brata, matkę na syna.

Te zwyrodniałe okazy ludzkie i księżowskie nie zasłonią nam obrazu księży - bojowników, księży - patriotów, którzy ginęli w obozach hitlerowskich niosąc aż do ostatniej chwili pociechę swym bliźnim. Wiemy dobrze, że niemało księży z prostotą i skromnością pełni swe powołanie, łącząc je ze szczerym umiłowaniem ludu i ojczyzny.

Wraz z całym społeczeństwem odwracają się oni ze wstrętem od tych kreatur w sutannach, które zasiadły na ławie oskarżonych.

Cień Waldka nie jest jedyny, który patrzy w sumienie oskarżonych. Zabito również Władysława Seweryna, nauczyciela i członka partii.

W kogo wymierzone były kule zbrodniarzy inspirowanych przez księży Oborskiego i Gadomskiego

Szczególną rolę odgrywa nauczyciel w naszym społeczeństwie, gdzie trzeba kształtować świadomość ludzką na nową modłę, trzeba uczyć żyć w społeczeństwie wyzwolonym z kajdan kapitalistycznego wyzysku i poniżenia. Trzeba uczyć nowego stosunku do pracy, nowego stosunku do ludzi.

Oto dlaczego klasa robotnicza i masy pracujące tak wielką wagę przywiązują do kadr nauczycielskich, dlaczego stawiają im tak wysokie wymagania moralne i fachowe. Oto dlaczego wściekłość reakcji kieruje się między innymi i przeciwko nauczycielstwu. Oto dlaczego w swoim czasie ks. Ortotowski kazał zamordować nauczyciela. Oto dlaczego z ręki przywódcy bandy Adamusa zginął Władysław Seweryn.

Gdy władza ludowa stara się o ułatwienie nauczycielom pracy, gdy wydaje podręczniki w milionach egzemplarzy, gdy daje im pomoce naukowe, Ortotowscy, Oborscy albo deprawują ich i pchają do zbrodni jak Łupkę — albo gdy im nie dogadzają — mordują — jak Seweryna.

Szary mundur milicjanta stał się tarczą ludzi pracy. To milicjant stoi na straży ładu i porządku w naszym kraju. To milicjant stoi w pierwszym szeregu w walce z opryszkami i spekulantami, z bandytami i dywersantami, szpiegami i sabotażystami, a kapral Kamionka, jak o tym świadczą zeznania świadków, był jednym z najdzielniejszych milicjantów.

Stał się solą w oku Adamusa i jego bandy, wysługującej się spekulantom i żyjącej z rabunku. Na niego palcem wskazał ks. Gadomski. Dlaczego zabił go Piwowarski?

Milicjant strzegący budownictwa Polski Ludowej, nauczyciel, wychowujący młodzież do życia w tej Polsce, i dziecko, które pragnie złożyć meldunek o zbrodniczej działalności bandytów — oto ofiary inspirowanej przez ks. Oborskiego i Gadomskiego bandy. A lista tych ofiar nie była bynajmniej zamknięta; mówiono o Stasiurce, którego także chciano zamordować, mówiono o nauczycielce Boratyńskiej, pobito, obrabowano Tekielę i Koniecznych.

Kuria biskupia w Kielcach zataiła przestępstwa księży-bandytów

Gdy się analizuje przewód sądowy i rolę oskarżonych księży — mimo woli nasuwa się pytanie: a cóż na to hierarchia kościelna? Cóż na to zwierzchnicy Oborskiego i Gadomskiego?

Pkt. 8 porozumienia między Rządem a Episkopatem, zawartego 14 kwietnia 1950 r. głosi, że „Kościół Katolicki, potępiając zgodnie ze swymi założeniami każdą zbrodnię, zwalczać będzie również zbrodniczą działalność band podziemia i będzie piętnował i karał konsekwencjami kanonicznymi duchowieństwo winne udziału w jakiejkolwiek akcji podziemnej i antypolskiej".

Mimo uroczystego zobowiązania karania morderców, bandytów, szpiegów w sutannach i habitach — Episkopat nie wypełnił swych zobowiązań. Żaden z tych zbrodniarzy nie został zasuspendowany, od żadnego z tych zbrodniarzy Episkopat nie odciął się, nie odgrodził. I w tej sprawie, choć ksiądz Gadomski meldował swojemu bezpośredniemu zwierzchnikowi w kurii o swoich wyczynach — kuria zataiła te przestępstwa.

Choć wikariusz generalny kurii biskupiej w Kielcach Jaroszewicz i biskup kielecki Kaczmarek dowiedzieli się o przyczynie aresztowania ks. Oborskiego i ks. Gadomskiego — kuria biskupia nie wyciągnęła żadnych kościelnych konsekwencji, mimo, iż władze państwowe przedstawicielom Episkopatu kilkakrotnie wyraźnie przypominały o obowiązkach, wynikających z porozumienia, żądały zajęcia w tej sprawie stanowiska i potępienia zbrodniarzy.

Można by było zaoszczędzić społeczeństwu gorszącego widoku dwóch księży, siedzących na ławie oskarżonych pod zarzutem udziału w zbrodni dzieciobójstwa. Lecz pozbawienie przestępców, związanych z bandami, święceń kapłańskich, oznaczałoby nie tylko słowne, ale faktyczne odcięcie się od podziemia i potępienie jego zbrodniczej, antypolskiej i antyludowej działalności. Ale ksiądz biskup Kaczmarek woli raczej znosić widok sutanny splamionej krwią niewinnie zamordowanego dziecka.

Pamiętamy, dobrze pamiętamy, jak się ks. biskup Kaczmarek tchórzliwie korzył przed butem hitlerowskiego najeźdźcy, jak mu się gorliwie wysługiwał, lekceważąc całą patriotyczną opinię publiczną.

Poniewczasie już, po rozpoczęciu obecnej rozprawy sądowej, kiedy opinia publiczna całego kraju wstrząśnięta została ponurą tajemnicą wolbromskiej plebanii, ks. biskup Kaczmarek raczył nadesłać pismo zapowiadające ewentualne wytoczenie procesu kanonicznego przeciwko Oborskiemu i Gadomskiemu.

Lecz miarka się już przebrała. Karząca ręka sprawiedliwości dosięgnie nie tylko sprawców i inspiratorów zbrodni, ale i tych, którzy zbrodnie te ukrywają.

Pobłażanie zbrodni — rodzi coraz nowe zbrodnie. Drogą ks. Stefańskiego poszedł ks. Ortotowski, drogą ks. Ortotowskiego — ks. Gurgacz, drogą ks. Gurgacza — ks. Oborski i ks. Gadomski. Ale oni nie idą sami. Ks. Gadomski ciągnie za sobą bandę pod nazwą „AP". Gdyby ks. Gadomski potępił tę bandę — Łupka zaprzestałby działalności, gdyby ks. Gadomski nie wręczył pistoletu dla zamordowania Waldka, a ks. Oborski nie udzieliłby swego „zezwalam", żyłby dziś Waldek. Milczenie hierarchii kościelnej w sprawie Gurgacza, Fertaka i wielu innych księży zbrodniarzy sprawiło, że Grabińska zaufała i podporządkowała się księdzu Oborskiemu.

Ks. Oborski pchnął Grabińską na drogę dzieciobójstwa

Wspaniałe i bohaterskie są tradycje matki - Polki, matki-bojowniczki o lepsze, sprawiedliwsze jutro dla swych dzieci, matki żołnierza walczącego o Polskę Ludową, matki budowniczego nowego życia.

A tutaj? Matka zabija własne dziecko.

Wielka jest zbrodnia tej kobiety, jest to zbrodnia nie tylko przeciwko literze kodeksu, jest to zbrodnia przeciwko ludzkości. Kto z tej kobiety uczynił zbrodniarkę? — ks. Oborski.

Tak, księże dziekanie — to ksiądz ma na sumieniu nie tylko śmierć Waldka, ksiądz ma na sumieniu strącenie tej kobiety na samo dno zbrodni i upodlenia.

Wina oskarżonych została w toku przewodu sądowego w pełni udowodniona, w szczególności jeśli chodzi o zeznania oskarżonych Adamusa, Podsiadło, Barczyka, Łupki, Piwowarskiego, Rogalskiego i Krężela — przyznali się oni do tego, że wstąpili do bandy w zamiarze walki z ustrojem. Przyznali się oni do udziału w napadach rabunkowych.

Nie pozwolimy zbrodniarzom zasłaniać się sutanną, nie pozwolimy by zatruwali dusze młodzieży

Straszliwy był ten proces. Ale ten proces nie może rzucić cienia na naszą przyszłość. Od księży zabójców i protektorów bandytów odcinają się zdecydowanie szerokie rzesze wiernych i ogromna większość polskiego duchowieństwa. Matki polskie, wszystkie kobiety w Polsce, ze wstrętem odwracają się od matki — dzieciobójczyni. Młodzież polska z obrzydzeniem odwraca się od Adamusów, Barczyków i Rogalskich. Młodzież polska idzie dziś za Alfredem Kawczykiem, młodzież polska idzie za swoimi przodownikami w pracy i nauce. Oskarżeni w tej sprawie to niedobitki rozgromionych już wyzyskiwaczy, zatruci wyziewami gnijącej, rozkładającej się swej klasy.

Ani Gadomscy, ani Oborscy, ani Adamusy, ani Barczyki, ani Krężele, ani Podsiadłowie nie zahamują budownictwa Polski Ludowej.

Niechaj ten koszmarny proces stanie się ostrzeżeniem, niechaj stanie się dzwonem alarmowym dla tych wszystkich, którzy zamykali dotąd oczy na niepoczytalne wybryki, bądź nawet pobłażali zbrodniarzom.

Wielka jest przecież szkodliwość społeczna działalności oskarżonych. Kary w tej sprawie muszą być szczególnie surowe. Nie możemy pobłażać takim zbrodniarzom, nie pozwolimy zbrodniarzom zasłaniać się sutanną, nie pozwolimy, by zatruwali dusze młodzieży.

W imię ciężko naruszonego prawa żądam dla oskarżonych:

Oborskiego — kary śmierci.
Gadomskiego — kary śmierci.
Grabińskiej — kary śmierci.
Adamusa — kary śmierci.
Podsiadło — kary śmierci.
Łupki — kary śmierci.
Piwowarskiego — kary dożywotniego więzienia.
Krężela — kary dożywotniego więzienia.
Barczyka — kary 15 lat więzienia.
Rogalskiego — kary 10 lat więzienia.

Przemówienia obrońców

Po przemówieniu prokuratora, zabierają głos obrońcy.

Przemawiając w obronie ks. Oborskiego, adwokat Ostrowski oświadczył, że oskarżony popadł w konflikt pomiędzy nakazami prawa państwowego a praktyką kościelną.

W dalszym ciągu adwokat Ostrowski usiłował osłabić wagę zeznań Grabińskiej dowodząc, iż jest ona osobą niezrównoważoną.

Adwokat Ostrowski przemawiał również w obronie oskarżonego Krężela, przedstawiając go jako człowieka o bardzo małej inteligencji i niewyrobionego politycznie. Zdaniem obrońcy wykorzystano te cechy jego charakteru, aby popchnąć go na drogę przestępstwa.

Obrońca wniósł o sprawiedliwy wymiar kary dla oskarżonych. Obr. ks. Gadomskiego, adw. Rogowski wysunął tezę, iż do popełnienia przestępstw przez oskarżonego przyczyniła się atmosfera w jakiej żył. Dlatego też ks. Oborski, przełożony i wychowawca ks. Gadomskiego, zdaniem obrońcy, ponosi dużą odpowiedzialność za czyny popełnione przez swego wikarego. Obrońca prosi Sąd o wymierzenie oskarżonemu łagodnej kary.

Osk. Grabińskiej i osk. Rogalskiego bronił adwokat Liebeskind. Obrona jego opierała się na tezie, że osk. Grabińska jako matka wyraziła zgodę na zamordowanie dziecka, wyłącznie ulegając namowom ks. Oborskiego, który był dla niej najwyższym autorytetem moralnym.

W konkluzji obrońca stwierdza, iż ks. Oborski jest moralnym sprawcą zbrodni — oskarżona Grabińska zaś jedynie współdziałała w zabójstwie swego syna.

Przechodząc do obrony osk. Rogalskiego, mówca zwrócił uwagę Sądu na młody wiek oskarżonego i drugorzędną rolę, jaką odgrywał w bandzie.

Obrońca wniósł o łagodny wymiar kary dla obojga oskarżonych.

Obrońca osk. osk. Podsiadło i Barczyka, adwokat Peczenik, opiera swą obronę na tezie, iż oskarżeni nie zdawali sobie w pełni sprawy ze swych czynów.

Adw. Peczenik wyraża przekonanie, iż moralnie odpowiedzialny za przestępstwa, popełnione przez młodego Barczyka, jest ks. Gadomski.

Występujący w obronie osk. Adamusa adw. Zawadzki uważa, że okolicznością łagodzącą jest szczere przyznanie się oskarżonego do winy.

Adw. Herman, broniący Piwowarskiego i Łupki, podkreślał zły wpływ Gadomskiego na oskarżonych.

Ostatnie słowo oskarżonych

Po przemówieniach obrońców, przewodniczący udziela głosu oskarżonym dla wygłoszenia ostatniego słowa. Oskarżony ks. Oborski powtórzył swoje poprzednie krętackie wywody.

Ks. Gadomski prosił Sąd o łagodny wymiar kary, co umożliwiłoby mu pracę dla społeczeństwa.

„W czasie okupacji — mówił oskarżony z wyrzutem w głosie — Jego Ekscelencja umiał nam zabraniać, a teraz dopiero po pięciu i pół latach wyszło zarządzenie, że duchowieństwo będzie karane przez władze kościelne i świeckie, jeżeli będzie się stykało z podziemiem. Czemu biskup tego wcześniej nie wydał? Ja byłbym posłuchał, bo moim obowiązkiem było słuchać".

Osk. Grabińska w ostatnim słowie mówi:

„Wysoki Sądzie! Każdy dzień mojego życia był dla mnie wyrokiem. Podpisałam wyrok na swego syna pod przymusem, pod groźbą. Podpisując go na syna, podpisałam go na siebie. Proszę tylko i chcę, aby Wysoki Sąd uwierzył, że tam, gdzie szłam po słowo Boże, tam spotkałam się z morderstwem".

Oskarżeni: Podsiadło, Adamus, Łupka, Barczyk, Piwowarski i Krężel oświadczyli, że żałują popełnionych zbrodni i proszą o łagodny wyrok.

Wyrok ogłoszony będzie w dniu 22 bm.

W odpowiedzi na apel tow. Kawczyka górnicy podnoszą cykliczność robót wydobywczych

W odpowiedzi na apel o wzmożenie wydajności pracy i podniesienie cykliczności robót wydobywczych, rzucony przez rębacza kopalni „Bytom" Alfreda Kawczyka, podjętych zostało przeszło 2.500 zobowiązań, które przyniosą w wyniku realizacji w I kwartale br. 188 tys. ton dodatkowo wydobytego węgla.

Realizacja podjętych zobowiązań przebiega pomyślnie.

W kop. „Bytom" rębacze ścianowi Kawczyk, Magiera i Maroszek wykonują w każdym dniu roboczym cykl produkcyjny, podnosząc jednocześnie wydajność pracy.

W kop. „Szombierki" do współzawodnictwa o podniesienie cykliczności robót wydobywczych stanęło 27 zespołów. Do 19 bm. wykonały one podjęte zobowiązanie, gdyż na zaplanowanych 18 dni roboczych wykonały 18 cykli produkcyjnych. Dzięki ścisłej współpracy dozoru technicznego z rębaczami ścianowymi i codziennego zaznajomiania górników z harmonogramami pracy na ścianach, przeciętna liczba cykli na dobę wzrosła w kopalni „Szombierki" z 4 w grudniu 1950 do 5 cykli w styczniu br.

W kop. „Makoszowy" przeciętna liczba dotychczas wykonywanych cykli na dobę wzrosła w ciągu stycznia br. z 6 do 8. W kop. „Zabrze-Wschód", zamiast dotychczasowych 3 cykli, zespoły ścianowe wykonują przeciętnie 4 cykle na dobę.

Rębacze ścianowi 3 zespołów kopalni „Sośnica": Poloczek, Gorzelski, Hajduk na zaplanowanych 18 dni roboczych wykonali 18 cykli produkcyjnych, przekraczając jednocześnie o 6 proc. podjęte zobowiązanie zwiększenia wydajności pracy.

Górnicy Bytomskich Zakładów Przemysłu Węglowego w walce o przedterminową realizację planu 6-letniego

Nowe formy rywalizacji pracy, które dla przemysłu węglowego wytyczyła Centralna Rada Związków Zawodowych, stały się potężnym czynnikiem mobilizującym rzesze górnicze do przedterminowej realizacji zadań wydobywczych.

Na ostatniej naradzie wytwórczej Bytomskich Zakładów Przemysłu Węglowego, odbytej z udziałem kilkudziesięciu przodowników pracy, załoga kopalni „Radzionków" wezwała do rywalizacji o miano przodujące go zakładu kopalnię „Andaluzja". Współzawodnictwo to toczyć się będzie o osiągnięcie większej wydajności pracy, pełne wykonanie zadań produkcyjnych i o wzmożenie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Śladem górników kopalni „Radzionków" do współzawodnictwa o wcześniejsze wykonanie planu rocznego wezwali załogę kopalni „Łagiewniki" górnicy kopalni „Chorzów". Do współzawodnictwa przystąpili także górnicy kopalni „Rozbark" i „Bytom".

POM-y korzystają z rad i wskazówek kołchoźników radzieckich

(f) W czasie pobytu w Polsce we wrześniu ub. roku grupa kołchoźników radzieckich zwiedziła wiele spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i POM-ów. Goście radzieccy zapoznali się z pracą naszych gospodarstw socjalistycznych, dzielili się z członkami spółdzielni, robotnikami rolnymi i traktorzystami swoimi wieloletnimi doświadczeniami, dając naszym rolnikom wiele cennych rad i wskazówek.

W licznych gospodarstwach zastosowano już niektóre wskazówki i osiągnięto dobre wyniki. Z cennych rad gości radzieckich korzystają również niektóre nasze POM-y. Należy do nich POM w Nowym Stawie. W grupie gości radzieckich bawił tu dyrektor MTS (Maszynowo-Traktorowa Stacja, obsługująca kołchozy) Nabokow, z którym traktorzyści omawiali sposoby usprawnienia pracy POM-u. Po tych rozmowach w POM-ie Nowy Dwór przeorganizowano brygady traktorowe, zwiększając przez to operatywność ośrodka oraz wydajność pracy traktorzystów.

Za radą kołchoźników radzieckich traktorzyści POM-u usprawnili również system kontroli wykonania zadań i zużycia paliwa, biorąc za podstawę 5-dniowe raporty sporządzane przez każdego traktorzystę.

Jak stwierdzają traktorzyści POM w Nowym Dworze, dzięki radom i wskazówkom gości radzieckich, zdołali oni mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w okresie jesiennym wykonać całkowicie swój plan pracy i przeprowadzić wszystkie zaplanowane orki zimowe.

Rozpoczęcie odbudowy jednego z największych browarów w kraju

(f) W Warszawie rozpoczęto odbudowę jednego z największych browarów w kraju (dawn. Haberbusch i Schiele), który uległ zniszczeniu w 1944 roku. Całkowite oddanie do użytku odbudowanego obiektu nastąpi w I kwartale 1953 roku.

Wzorcowe sklepy warzywno-owocowe

(f) W celu usprawnienia zaopatrzenia ludności pracującej miast w warzywa i owoce, Centrala Ogrodnicza uruchomi w roku bież. w większych ośrodkach miejskich 75 wzorcowych sklepów warzywno-owocowych i [illegible] sklepów pszczelarskich.

Młodzież polska z oburzeniem potępia zbrodnie bandytów z Wolbromia

(f) Toczący się przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Krakowie proces bandy terrorystyczno - rabunkowej, kierowanej przez księży Oborskiego i Gadomskiego wstrząsnął opinią społeczną kraju. Szczególnie mocno zareagowała młodzież, wskazując na konieczność zaostrzenia czujności wobec wroga klasowego. Na zebraniach, które się odbywają w Krakowie i woj. krakowskim, młodzież z oburzeniem potępia i wyraża swoją pogardę dla zwyrodniałych bandytów, kierowanych i podsycanych do ohydnych zbrodni przez księży katolickich.

Na 60 masowych zebraniach w pow. myślenickim około 4.000 uczestników wyraziło zdecydowane przekonanie, że surowy wyrok w procesie bandy wolbromskiej stanie się ostrzeżeniem dla niedobitków rodzimej reakcji, usiłujących drogą zbrodni osłabić tempo marszu Polski ku lepszej przyszłości, ku socjalizmowi. Również licznie zgromadzona na zebraniach młodzież w Skoryszu, pow. Żywiec, domagała się surowej kary dla bandytów z Wolbromia.

Na zebraniu, które odbyło się 20 bm. w Nowej Hucie z udziałem wielotysięcznych rzesz robotników, budujących pierwsze miasto socjalistyczne — wszyscy mówcy potępili nikczemną rolę, jaką odegrali księża z Wolbromia w zbrodniach popełnionych przez bandę AP.

W uchwalonej rezolucji czytamy m. in.: „Robotnicy zatrudnieni przy budowie miasta i zakładów Nowej Huty, zebrani na masówce w związku z toczącym się procesem bandy terrorystycznej, kierowanej przez księży Oborskiego i Gadomskiego, która w ohydny, bezlitosny sposób mordowała najlepszych synów Ojczyzny i budowniczych lepszego, socjalistycznego jutra — potępiają jak najostrzej tę wrogą dla Polski Ludowej bandycką działalność, prowadzoną pod przykrywką kapłańskiej sutanny.

My, budowniczowie Nowej Huty — symbolu pokojowej pracy naszego narodu — jeszcze bardziej wzmożemy naszą czujność wobec podstępnej działalności wroga klasowego. Domagamy się jak najsurowszego ukarania bandytów, którzy usiłowali przeszkodzić w naszym budownictwie".

Młodzież Nowej Huty zgromadzona na specjalnym zebraniu, z najwyższym oburzeniem potępiła zbrodnie bandy wolbromskiej. Zebrani ze szczególnym naciskiem podkreślili, że księża Oborski i Gadomski obok wielu innych zbrodni, jak dzieciobójstwo i morderstwa, mają również na sumieniu podżeganie do wojny.

ZSRR i Polska popierają w całej rozciągłości pokojowe propozycje rządu Chin Ludowych

Obrady Komisji Politycznej ONZ

(f) NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Komisji Politycznej w dniu 17 bm. w dalszym ciągu rozpatrywano skargę amerykańską przeciwko Chinom Ludowym o rzekomą interwencję w Korei.

Na poprzednim posiedzeniu — Komisja Polityczna zaaprobowała tzw. 5 zasad, wyłuszczonych w „dodatkowym sprawozdaniu komisji trzech w sprawie zaprzestania ognia w Korei" i za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ przesłała je Centralnemu Rządowi Ludowemu Chińskiej Republiki Ludowej. 17 stycznia Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej udzielił telegraficznej odpowiedzi na te warunki.

Po ogłoszeniu przez przewodniczącego Komisji tekstu odpowiedzi chińskiej, zabrał głos przedstawiciel USA Austin, który usiłował oskarżyć rząd Chińskiej Republiki Ludowej o rzekomą niechęć podjęcia kroków w celu zakończenia działań wojennych w Korei. Przemówienie Austina zawierało obelgi i groźby pod adresem narodu chińskiego oraz gwałtowne ataki przeciwko ZSRR. Austin oświadczył, iż rząd Stanów Zjednoczonych wzywa ONZ do „niezwłocznej i szybkiej" akcji oraz domagał się uchwalenia dogodnej dla USA rezolucji, potępiającej Chiny.

Przedstawiciel Francji stwierdził, że Komisja nie powinna podejmować pospiesznie jakichś niedorzemyślanych kroków i oświadczył, że „ONZ nie powinna wpadać w krańcowość".

Delegat Anglii wyraził pogląd, że odpowiedź rządu chińskiego świadczy rzekomo o „niemożliwości" osiągnięcia porozumienia w sprawie zaprzestania działań wojennych w Korei.

Przedstawiciel ZSRR Carapkin, podkreślił, że delegacja ZSRR w całej pełni popiera propozycję rządu Chińskiej Republiki Ludowej jako propozycję, zmierzającą do możliwie jak najszybszego pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej oraz wszystkich problemów, związanych z Chińską Republiką Ludową i Dalekim Wschodem.

Jednocześnie przedstawiciel Związku Radzieckiego stwierdził, że żadne próby delegacji USA i innych popierających USA delegacji nie potrafią ukryć przed światową opinią publiczną pokojowego charakteru propozycji rządu Chińskiej Republiki Ludowej z dnia 17 stycznia.

Carapkin stwierdził, że delegacja radziecka uważa za konieczne podkreślić raz jeszcze, że znajdującej się na porządku dziennym sprawy nie można omawiać bez udziału przedstawicieli narodu koreańskiego i chińskiego.

Przemówienie delegata Polski dr Suchego

(f) NOWY JORK (PAP). Zabierając głos w debacie nad odpowiedzią rządu Chin Ludowych na tak zwane 5 zasad komisji 3-ch „w sprawie zaprzestania ognia w Korei", delegat polski dr Juliusz Suchy oświadczył, że żadna debata nie była dotychczas tak pełna wypowiedzi ziejących nienawiścią. Wypowiedź szeregu delegatów — powiedział dr Suchy — dowodzą, że nie czytali oni odpowiedzi rządu Chińskiej Republiki Ludowej i oparli się wyłącznie na tytułach sensacyjnych pism amerykańskich i na oświadczeniu delegata Stanów Zjednoczonych Austina.

Dr Suchy wyraził pełne poparcie Polski dla odpowiedzi ministra Czou En-lai'a, podkreślając, że widzi w niej prawdziwy plan pokoju, który powinien zostać jak najdokładniej przedyskutowany przez Komisję Polityczną, gdyż prowadzi on do pokojowego rozwiązania problemów Dalekiego Wschodu.

Partia pokoju — partia niepodległości narodowej

W trzydziestolecie KP Włoch

Komunistyczna Partia Włoch święci 21 bm. swój wielki dzień — jubileusz 30-lecia. 30 lat KP Włoch — to trzydzieści lat nieugiętej walki o władzę klasy robotniczej, o prawa mas ludowych, o niepodległość narodową i o pokój. To trzydzieści lat walki przeciw faszyzmowi i socjaldemokratycznej zdradzie, przeciw rodzimej burżuazji i obcemu imperializmowi.

*

21 stycznia 1921 r. na XVII Kongresie Włoskiej Partii Socjalistycznej grupa lewicowych socjalistów „Ordine Nuovo" utworzyła Włoską Partię Komunistyczną. Do grupy tej należeli m. in. tow. tow. Gramsci, Togliatti, Terracini. 42 tysiące b. członków partii socjalistycznej wstąpiło do KP.

Prawicowy odłam partii socjalistycznej — odłam Turattiego — dawno już przeszedł na służbę burżuazji. Jego głównym celem wówczas było hamowanie nastrojów rewolucyjnych klasy robotniczej.

A w klasie robotniczej wrzało. Powiew Października szedł przez całą Europę. Na fali rewolucyjnej nastąpiła we Włoszech głęboka radykalizacja mas robotniczych, mas ludowych. Walki klasowe przybrały nieznany w dziejach kraju rozmach. Burżuazja uląkła się perspektywy dyktatury proletariatu.

Wtedy kapitał finansowy przeszedł do kontrataku. Z jego to ramienia renegat Mussolini organizował pierwsze grupy faszystowskie. Z jego to ramienia różne ciemne elementy, zdeklasowane i skorumpowane, rozpoczęły kampanię terroru przeciw organizacjom i lokalom robotniczym. Z jego to ramienia na terenie całego kraju w ścisłej współpracy z policją i aparatem rządowym zaczęto organizować faszystowską kontrrewolucję.

Klasa robotnicza walczyła. Ruch rewolucyjny ogarniał coraz to nowe dziesiątki tysięcy. Ale zdrada prawicy socjalistycznej, chwiejna i pełna wahań polityka centrystów oraz wreszcie słabość KP, która nie potrafiła jeszcze wtedy stanąć na czele żywiołowego ruchu mas robotniczych — umożliwiły faszyzmowi zwycięstwo.

Jasne jest, że pierwszym celem ataku partii faszystowskiej stała się KP Włoch. W maju 1922 uzyskała Partia Komunistyczna w wyborach do parlamentu 305 tysięcy głosów. Wybory te nie dają zdecydowanej większości skrajnej reakcji. Faszyści dokonują puczu, następuje tzw. marsz na Rzym, Mussolini dochodzi do władzy.

Terror przeciw klasie robotniczej i jej organizacjom przybiera z dnia na dzień na sile. Tysiące działaczy komunistycznych i związkowych padają wówczas ofiarą band faszystowskich. Mimo to w wyborach 1924 roku partia komunistyczna zdobywa 268 tysięcy głosów. W krótki czas później — rząd Mussoliniego wprowadza ustawy wyjątkowe, które spychają partię z pozycji półlegalnej w całkowite podziemie. Aresztowani zostają przywódcy partii: Gramsci, który w 10 lat później umiera w więzieniu, Terracini, Scoccimarro. Na czele nielegalnej partii staje Palmiro Togliatti, znany później w całym międzynarodowym ruchu robotniczym pod pseudonimem Ercoli.

*

Pomimo niebywałego terroru, pomimo olbrzymich trudności, na jakie napotykała działalność partii—komuniści walczyli. Organizując jednolity front walki przeciw faszyzmowi, KP Włoch zawarła w 1934 roku pakt o jedności działania z partią lewicowych socjalistów pod wodzą tow. Nenniego. Ten pakt stanowi bardzo ważny etap w toczonej do dziś, z coraz większymi sukcesami, walce o jedność klasy robotniczej.

Najważniejszym zadaniem, jakie stanęło przed partią w tym okresie było demaskowanie faszyzmu, jako najkrwawszej, najbardziej antyludowej i antynarodowej formy rządów.

„Faszyzm — to wojna", „Faszyzm — to klęska narodowa Włoch" — głosi partia. Późniejsze wypadki potwierdziły w pełni słuszność tej oceny.

*

W czasie drugiej wojny światowej, do której Włochy zostały wciągnięte przez faszyzm, partia komunistyczna wzmaga swoją działalność. Udaje się jej przeprowadzić kilka poważnych strajków w fabrykach Mediolanu i innych miast — pomimo olbrzymiego terroru ze strony faszystowskiej tajnej policji — OVRA.

Po klęsce poniesionej przez armie hitlerowskie pod Stalingradem, po zwycięskiej ofensywie radzieckiej, po lądowaniu Anglo-Amerykanów na południu Włoch, dla burżuazji stało się jasne, że klęska faszyzmu może łatwo przekształcić się w klęskę tych sił, które go powołały do życia. W tej sytuacji część burżuazji przestawia się na Anglosasów, we Włoszech następuje przewrót i Badoglio formuje rząd, który ogłasza kapitulację Włoch. Od Rzymu aż do północnych granic Włochy zostają okupowane przez wojska hitlerowskie, którym udało się opanować znaczną część kraju, z powodu antyludowej postawy rządu Badoglio, obawiającego się dać broń do ręki masom robotniczym.

Wówczas zaczęła się bohaterska historia partyzantów — antyfaszystowskiego ruchu ludowego, walczącego pod wodzą komunistów w niezwykle ciężkich warunkach z faszystami i hitlerowskim okupantem — historia zakończona egzekucją kata i zdrajcy narodu włoskiego — Mussoliniego...

*

W chwili zakończenia wojny partia komunistyczna liczy ok. 200.000 członków. Od tego czasu rozpoczyna się niezwykle szybki wzrost jej sił. Już w listopadzie 1945 roku partia liczy ponad 1.700 tys. członków, stając się najsilniejszą partią we Włoszech. Jednocześnie partia przystępuje do poważnej pracy wychowania szerokich mas robotniczych w duchu marksizmu - leninizmu, w duchu nauk Lenina i Stalina.

Tow. Togliatti powiedział po wojnie: *„Żadna nasza akcja od góry nie uda się, jeśli od dołu nie będzie szerokiej działalności ruchu, opartego na związkach zawodowych, na spółdzielniach, na związkach samopomocy, słowem na wszystkich starych organizacjach klasy robotniczej, które musimy wskrzesić, przepajając je nowym duchem i nową teorią".*

W wyborach do Konstytuanty, przeprowadzonych w czerwcu 1946 roku, na KP Włoch głosuje 4.432 tys. wyborców, co stanowi 18,7 proc. całości oddanych głosów.

*

W pierwszej połowie 1947 roku stało się jasne, że partie burżuazyjne, a szczególnie najsilniejsza partia reakcyjna — chrześcijańska demokracja — przeszły od ukrytej działalności antydemokratycznej i antyrobotniczej do działalności otwartej.

„Antykomunizm klerykałów to dalszy ciąg polityki faszystowskiej" — powiedział Togliatti. Ostatnie trzy lata potwierdzają całkowicie tę tezę.

Chrześcijańska demokracja zapewniwszy sobie presją i przekupstwem w wyborach w kwietniu 1948 roku absolutną większość w parlamencie, przeszła do zdecydowanego ataku przeciwko siłom robotniczym we Włoszech. Związawszy się całkowicie, poprzez plan Marshalla, a następnie poprzez pakt atlantycki z amerykańskim imperializmem, chadecy, wspomagani przez socjaldemokratycznych zdrajców w rodzaju Saragata i in., przystąpili do militaryzacji kraju i ofensywy na klasę robotniczą. Głównym celem ich ataków stała się partia komunistyczna, kierownicza siła Frontu Ludowego, który w wyborach 1948 roku otrzymał ponad 8 milionów głosów.

Burżuazja włoska, przerażona wzrostem sił demokratycznych w kraju, przeszła do ostrego, jawnego terroru: policja prowokuje zajścia, strzela do robotników i chłopów. Włoscy chadecy chwycili się wypróbowanego środka międzynarodowej reakcji — dokonali zamachu na wodza włoskiej klasy robotniczej — tow. Togliattiego. I wówczas przekonali się o olbrzymiej sile klasy robotniczej: życie w kraju zamarło, masy pracujące Włoch odpowiedziały na tę ohydną prowokację strajkiem generalnym...

*

W wyniku polityki, przeprowadzanej na rozkaz amerykańskich imperialistów, stopa życiowa włoskich mas pracujących spada z każdym dniem. Rząd zamyka fabryki, podnosi podatki, przeznacza olbrzymie sumy na zbrojenia, likwidując przemysł pokojowy.

Klasa robotnicza, prowadzona przez swą partię, odpowiada wzmożoną walką na wojenną politykę rządu chadecji. Szerokim echem w całym świecie odbiło się oświadczenie tow. Togliattiego, że lud włoski nigdy nie będzie walczył przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Szeroko rozlała się po całym kraju fala walki o zachowanie pokoju — walki, w której komuniści odgrywają czołową rolę. Przy czynnym współudziale partii komunistycznej i związanej z nią sojuszem partii lewicowych socjalistów utworzony został szeroki ogólnonarodowy Komitet Obrońców Pokoju. Przeprowadzona przez ten Komitet akcja apelu sztokholmskiego skupiła we Włoszech 17 milionów podpisów aż do Kongresu Warszawskiego, a 3 miliony dodatkowe — już po Kongresie.

Stawiając na pierwszym planie walkę o pokój i o niezależność narodową Włoch — partia komunistyczna prowadzi zarazem systematyczną batalię przeciwko obniżaniu stopy życiowej klasy robotniczej, przeciwko wyprzedaży kraju amerykańskim imperialistom. Pogłębiając jedność front z Włoską Partią Socjalistyczną KP Włoch walczy o zjednoczenie całej klasy robotniczej. A zarazem partia organizuje szeroki, ogólnonarodowy front walki przeciw kolonizacji Włoch przez Wall Street i wciąganiu kraju do awantur wojennych USA. Wcielając w życie nauki Lenina i Stalina o sojuszu robotniczo - chłopskim partia odgrywa kierowniczą rolę w walce chłopów włoskich o ziemię, w akcji zajmowania ziemi obszarniczej. W trakcie tej walki zacieśnia się solidarność między walczącymi robotnikami fabrycznymi włoskich miast i walczącymi bezrolnymi i małorolnymi chłopami włoskich wsi. Front walki rozszerza się, coraz nowe warstwy ludności obejmuje walka przeciwko zdradzieckiej polityce chadecji. Kiedy gauleiter Europy, Eisenhower, przybył do Rzymu — spotkały go demonstracje milionów, potwierdzające, że lud włoski nie chce wojny i gotów jest walczyć w obronie pokoju.

*

Dziś, kiedy chadecka reakcja przeszła zdecydowanie do polityki faszyzacji kraju, kiedy zaprzedawszy się bez reszty agresywnemu imperializmowi amerykańskiemu prowadzi Włochy w przepaść nędzy i głodu — jedyną siłą, która jest w stanie uratować naród przed katastrofą jest klasa robotnicza i jej czołowa partia — Komunistyczna Partia Włoch.

Partia wzorująca się na naukach i doświadczeniach przodującej partii robotniczej — WKP(b). Partia wierna sztandarom internacjonalizmu, wierna Krajowi Socjalizmu i wodzowi międzynarodowego ruchu robotniczego — Stalinowi. Partia, która obrazuje trzydzieści lat bohaterskich zmagań o szczęście i dobrobyt ludu włoskiego. Partia, w której szeregach dziś walczy ponad 2,2 miliona robotników i chłopów włoskich.

Masy pracujące, klasa robotnicza, ludzie postępu całego świata dumni są z osiągnięć Komunistycznej Partii Włoch, solidaryzują się ze słuszną walką, którą prowadzi ona pod wodzą wielkiego syna narodu włoskiego, wybitnego przywódcy międzynarodowego ruchu robotniczego, tow. Palmiro Togliattiego.

Studenci protestują przeciwko bezprawnemu wyrokowi na 17 chłopów hinduskich

(f). Powszechne oburzenie wśród młodzieży polskiej wywołało skazanie przez Najwyższy Sąd Indii na karę śmierci 17 młodych chłopów z Telengany za to, że walczyli o wolność swego narodu. Na licznych zebraniach i wiecach protestacyjnych studenci domagają się uwolnienia niewinnie skazanych chłopów.

Studiująca na wyższych uczelniach w Warszawie młodzież z 13 krajów, m. in. z Chin, Indii i Francji wyraziła na zebraniu ostry protest z powodu bezprawnego wyroku Sądu Najwyższego Indii.

Przeszło 45 tys. mieszkańców przybyło Warszawie w roku 1950

Stan ludności stolicy na dzień 1 stycznia 1951 roku wynosił 685.358 osób. W roku 1950 urodziło się w Warszawie 13.439 dzieci.

Ogółem w roku ubiegłym liczba mieszkańców w stosunku do roku 1949 wzrosła o przeszło 45 tys. ludzi. (i)

Około 2000 osób zamieszka w br. na terenie MDM

W roku bieżącym w pierwszych blokach Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej zamieszkają lokatorzy. Według planu do końca br. na terenie MDM ma być gotowych 1.140 izb, obliczonych na około 2000 mieszkańców. Do końca 1951 roku oddane zostaną również do użytku mieszkańców MDM 1 żłobek, 2 przedszkola, 1 ogródek jordanowski, zespoły sklepów śródmiejskich, ośrodki żywienia zbiorowego, oraz warsztaty usługowe. (k)

Maszyniści śląscy walczą o oszczędność węgla

(G-H) Maszyniści DOKP Katowice, używając do opalania parowozów węgla drobnoziarnistego i zwiększając międzyremontowe przebiegi parowozów, przysparzają naszej gospodarce znaczne oszczędności.

M. in. brygada parowozu TR 203-57, pod kierunkiem maszynistów Pękały i Juryłki przejechała ostatnio bez remontu 100 tys. km, uzyskując w ten sposób 37 tys. zł oszczędności.

Maszyniści tego parowozu używali w 82 proc. węgla drobnoziarnistego, co przyniosło przeszło 35 tys. zł oszczędności.

Włókniarze białostoccy radzą nad realizacją uchwał VI Plenum CRZZ

(G-H) Ostatnie obrady Plenum Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Włókniarzy w Białymstoku poświęcone były podsumowaniu dotychczasowych wyników współzawodnictwa wśród robotników przemysłu wełnianego. Z referatów i dyskusji wynika, że liczba współzawodniczących wzrosła w porównaniu z 1949 rokiem z 40 do 80 proc. We współzawodnictwie zespołowym, które objęło 134 brygady — w tym 106 brygad kobiecych — bierze udział 41 tys. robotników. Współzawodnictwo indywidualne objęło 1500 włókniarzy, z których 137 zajęło czołowe miejsce w produkcji przemysłu wełnianego.

Podjęte uchwały Plenum zmierzają do wzmożenia działalności komitetów współzawodnictwa i do ożywienia wymiany doświadczeń produkcyjnych między białostockimi fabrykami przemysłu wełnianego.

Szkolenie aktywu zw. zaw. pracowników rolnictwa

(G-H) W wojewódzkiej szkole zw. zaw. w Lublinie otwarto trzymiesięczny kurs szkoleniowy dla 75 przewodniczących i sekretarzy rad zespołowych PGR-ów i POM-ów.

Uczestnicy kursu zapoznają się z zagadnieniami ideologicznymi i organizacyjnymi oraz z osiągnięciami radzieckiej agrobiologii i zootechniki.

Wyjazdy do okolicznych PGR-ów i POM-ów umożliwią słuchaczom praktyczne pogłębienie zdobytych wiadomości.

Dużą pomoc dla słuchaczy w nauce stanowi bogaty księgozbiór, liczący 5 tys. tomów, oraz kino z filmami o treści naukowej i oświatowej.

Rozbudowa urządzeń socjalnych w PGR

W PGR-ach woj. olsztyńskiego, obok istniejących 35 przedszkoli, w 1950 r. uruchomionych zostało 79 nowych przedszkoli, w których znalazło fachową opiekę 2.000 dzieci robotników rolnych.

W kilkunastu zespołach założono żłobki oraz stacje pomocy lekarskiej.

Z kolonii letnich skorzystało w roku ub. ponad 4.000 dzieci robotników rolnych.

W 207 gospodarstwach czynne są świetlice, wyposażone w książki, czasopisma i gry. Większość świetlic jest zelektryfikowana i zradiofonizowana.

Szkoły praktyków-specjalistów rolnych

(G-H) W Skolwinie i Goleniowie w województwie szczecińskim szkołą się praktycy - specjaliści rolni. Szkoła w Skolwinie, do której uczęszczają wyłącznie kobiety, przygotowuje kadry instruktorek organizacyjnych i rachunkowości dla spółdzielni produkcyjnych. W Skolwinie kształci się młodzież, która podejmie pracę w państwowej administracji rolnej na stanowiskach młodszych techników wodno - melioracyjnych.

Plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

(f) BERLIN (PAP). — Dziennik „Neues Deutschland" opublikował komunikat z przebiegu czwartego plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, które odbyło się w dniach 17 — 19 stycznia br. pod przewodnictwem Wilhelma Piecka.

Komitet Centralny zatwierdził zasadnicze tezy referatu Heinricha Rau o narodowym planie gospodarczym na r. 1951, jak również planu w dziedzinie rolnictwa i oświaty. Komitet Centralny zlecił Biuru Politycznemu opracowanie odpowiednich wytycznych. Komitet Centralny wysłuchał następnie sprawozdania Maksa Reimanna o działalności komunistycznej partii Niemiec (KPD) i o przygotowaniach do zjazdu partyjnego.

KC stwierdził, że uwaga i działalność wszystkich demokratycznych partii i organizacji masowych winny skupiać się wokół wielkich ogólno - niemieckich zadań utrzymania pokoju i organizacji wspólnego działania przeciwko remilitaryzacji, w imię jedności demokratycznych i miłujących pokój Niemiec.

Zamykając obrady plenum, Wilhelm Pieck raz jeszcze wskazał zadania partii i wezwał do wzmożenia aktywności w walce o pokój i jedność Niemiec.

Czechosłowacki Kongres Pokoju rozpoczął obrady

(f) PRAGA (PAP). — W dniu 20 bm. rozpoczęły się w Pradze obrady I Czechosłowackiego Kongresu Obrońców Pokoju.

Prezydent Republiki — Klement Gottwald przesłał Kongresowi pismo, w którym podkreśla, iż Czechosłowacja zdecydowanie walczy o utrwalenie pokoju na świecie. Prezydent Gottwald wskazuje w swym piśmie na ogromne niebezpieczeństwo, jakie stanowi dla sprawy pokoju światowego remilitaryzacja Niemiec zachodnich.

Do Pragi przybyli liczni goście zagraniczni, którzy wezmą udział w obradach Kongresu. W skład delegacji polskiej wchodzą: członek Światowej Rady Pokoju i generalny sekretarz Związku Literatów Polskich — Jerzy Putrament oraz sekretarz Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — Henryk Malinowski.

Aresztowania wśród członków Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych

(f) NOWY JORK (PAP). Jak donosi dziennik „Daily Compass" w dniu 18 stycznia policja wtargnęła do lokalu oddziału Partii Komunistycznej w Newark (stan New Jersey) i dokonała szczegółowej rewizji. Policjanci skonfiskowali ulotki wzywające do walki w obronie pokoju i inne materiały oraz aresztowali Louisa Malinaw, przewodniczącego organizacji partyjnej okręgu Essex w stanie New Jersey i urzędniczkę komitetu okręgowego partii — Mildred Ingle. Aresztowany także został „jako świadek" sekretarz okręgowy partii Charles Nesser, który przyszedł do lokalu partii w czasie rewizji.

*

W mieście Elizabeth w stanie New Jersey policja aresztowała 11 członków „Związku Obrony Praw Obywatelskich", którzy kolportowali ulotki wzywające do walki w obronie pokoju.

Jubileuszowy koncert utworów Ludomira Różyckiego w Katowicach

(f) W ramach ogólnopolskich uroczystości jubileuszowych z okazji 50-lecia twórczości kompozytorskiej Ludomira Różyckiego. Państwowa Filharmonia Śląska w Katowicach zorganizowała specjalny koncert symfoniczny, na którego program złożyły się wyłącznie dzieła znakomitego jubilata.

Centralnym punktem programu było prawykonanie poematu symfonicznego „Warszawa wyzwolona" — napisanego w roku 1950.

Uroczystości ku czci Staszica w Pile

(f) Społeczeństwo Wielkopolski uczci 125 rocznicę zgonu Stanisława Staszica wielkiego patrioty i demokraty uroczystościami które odbeda się w dniu 21 bm. w Pile, jego mieście rodzinnym.

W ramach uroczystości odbędzie się m. in. akademia, po której nastąpi otwarcie muzeum poświęconego działalności Staszica, które mieścić się będzie w domu rodzinnym Staszica.

NAKŁADEM WYDAWNICTWA „KSIĄŻKA i WIEDZA" UKAZAŁY SIĘ NASTĘPUJĄCE DZIEŁA WŁODZIMIERZA LENINA

Dzieła, tom I — lata 1893 — 1894
Dzieła, tom II — lata 1895 — 1897
Dzieła, tom V — lata 1901 —1902
Dzieła, tom XIV — rok 1908.
Dzieła, tom XIX — rok 1913
Dzieła, tom XXII — lata 1915 — 1916 (grudzień — lipiec)
(dalsze tomy w przygotowaniu)
Dzieła wybrane, tom I — II.
Co pisał i mówił Lenin o bibliotekach. Z przedmowami, artykułem i przypisami N. K. Krupskiej.
Co robić? Palące zagadnienia naszego ruchu.
Co to są „przyjaciele ludu" i jak oni wojują przeciwko socjaldemokratom?
Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji demokratycznej.
Dziecięca choroba „lewicowości" w komuniźmie.
Ekonomika i polityka w epoce dyktatury proletariatu, oraz inne artykuły z lat 1918 — 1923.
Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu.
Karol Marks.
Marks, Engels, marksizm.
Marksizm a rewizjonizm.
O Komunie Paryskiej.
O literaturze.
O państwie.
O Tołstoju.
O usprawnieniu aparatu państwowego oraz o walce z biurokratyzmem i mitręgą w urzędowaniu.
O walce przeciwko wojnie imperialistycznej.
O związkach zawodowych.
Pierwszy maja.
Przyczynek do charakterystyki romantyzmu ekonomicznego.
Rewolucja proletariacka a renegat Kautsky.
Treść ekonomiczna narodnictwa i jej krytyka w książce P. Struwego. Odzwierciedlenie marksizmu w literaturze burżuazyjnej.
Zadania związków młodzieży.
LENIN W. I., STALIN J. W. — O roli kobiety w walce o socjalizm.
LENIN W. I., STALIN J. W. — O spółdzielczości produkcyjnej na wsi
LENIN W. I., STALIN J. W. — O współzawodnictwie pracy

W MAŁEJ BIBLIOTECZCE MARKSIZMU-LENINIZMU

Losy historyczne nauki K. Marksa — Trzy źródła i trzy części składowe marksizmu — Przemówienie na uroczystości odsłonięcia pomników Marksa i Engelsa 7 listopada 1918 r. — Marksizm a rewizjonizm — Imperializm a rozłam w socjalizmie — Z książki „Kto to są przyjaciele ludu" i jak oni walczą przeciwko socjaldemokracji? — Protest socjaldemokratów rosyjskich — Zadania socjaldemokratów rosyjskich — Kwestia narodowościowa w naszym programie — Krótki zarys rozłamu w SDPRR — Referat o rewolucji 1905 r. — Rewolucyjna dyktatura demokratyczna proletariatu i chłopstwa — III Zjazd — Walka proletariatu i lokajstwo burżuazji — Nasze zadania a Rada Delegatów Robotniczych — Proletariat a chłopstwo — Socjalizm a chłopstwo — Referat o stosunku do partii burżuazyjnych — Na właściwą drogę — Likwidacja likwidatorstwa — Rozbieżności w europejskim ruchu robotniczym — Przypływ fali rewolucyjnej — Sytuacja w SDPRR i najbliższe zadania partii — Oportunizm i krach II Międzynarodówki — O dumie narodowej Wielkorusów — O haśle Stanów Zjednoczonych Europy — Rewolucyjny proletariat a prawo narodów do samookreślenia — Rewolucja socjalistyczna a prawo narodów do samookreślenia — Wojna a socjaldemokracja rosyjska — O klęsce własnego rządu w wojnie imperialistycznej — Program wojenny rewolucji proletariackiej — O dwóch liniach rewolucji — Listy z daleka — O dwuwładztwie — Listy o taktyce — Zadania proletariatu w naszej rewolucji — Partie polityczne w Rosji i zadania proletariatu — Nauki o rewolucji — Do Komitetu Centralnego SDPRR — Projekt rezolucji o obecnej sytuacji politycznej — Marksizm a powstanie — Kryzys dojrzał — Rady człowieka postronnego — List do towarzyszy bolszewików uczestników Zjazdu Rad Obwodu Północnego — List do towarzyszy — List do członków partii bolszewików — List do Komitetu Centralnego SDPRR — List do członków Komitetu Centralnego — Odezwa, referaty, przemówienia — Komitet Centralny SDPRR. (b) — Do wszystkich członków partii i do wszystkich klas pracujących Rosji — Tezy w sprawie Zgromadzenia Ustawodawczego — Zastraszeni krachem starego, a walczący o nowe — Jak organizować współzawodnictwo? — Przemówienie w sprawie rozwiązania Zgromadzenia Ustawodawczego wygłoszone na posiedzeniu WCIK 6 (19) stycznia 1918 r. — Przyczynek do historii zagadnienia nieszczęsnego pokoju — O frazesie rewolucyjnym — Zdumiewające i potworne — Poważna lekcja i poważna odpowiedzialność — Referat o rewizji programu i zmianie nazwy partii — Rezolucja w sprawie nazwy partii i programu partyjnego — Najbliższe zadania władzy radzieckiej — O „lewicowej" dziecinnadzie i drobnomieszczańskości — W sprawie głodu (list do robotników piterskich) — Towarzysze robotnicy! Ruszamy w ostatni decydujący bój — Przemówienie do delegatów Komitetów biedoty obwodu moskiewskiego. 8 listopada 1918 r. Przemówienie wygłoszone na III spółdzielczym zjeździe robotniczym 7 grudnia 1918 r. — Przemówienie na pierwszym ogólnorosyjskim zjeździe wydziałów rolnych, komitetów biedoty i komun 11 grudnia 1918 r. — Maleńki obrazek dla wyjaśnienia wielkich zagadnień — Sprawozdanie Komitetu Centralnego — Referat o programie partyjnym — Przemówienie końcowe w związku z referatem o programie partyjnym — Referat o pracy na wsi — Przemówienie wygłoszone podczas otwarcia I Kongresu III Międzynarodówki — Tezy i referat o demokracji burżuazyjnej i dyktaturze proletariatu — Rzeczy zdobyte i zarejestrowane — III Międzynarodówka i jej znaczenie w dziejach — O zadaniach III Międzynarodówki.

PRACE O LENINIE

Lenin Włodzimierz Iljicz — Krótki zarys życia i działalności
STALIN J. W. — **Lenin a kwestia sojuszu ze średniakiem.**
„ — **O Leninie.**
KONSTANTYNOW F. — **Rozwinięcie materializmu historycznego przez Lenina i Stalina.**
MAREK F. — **Lenin — Geniusz rewolucji.**
Muzeum Lenina w Poroninie. — przewodnik.

RADIO

PONIEDZIAŁEK 22 STYCZNIA

Program I na fali 1322 m.

Program dnia 6.00 15.25. Na jutro 23.10. Sygnał czasu 5.13 11.57 Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.04 16.00 20.00 23.00; Gimnastyka 6.50 5.10 Początek audycji; 5.20 Koncert dla świata pracy; 5.58 Stan pogody; 6.10 Wszechnica Radiowa 6.45 Polska pieśń masowa. 7.00 Marsze i pieśni masowe. 7.45 Aud. dla wychowawczyń przedszkoli 7.50 Muzyka; 8.05 Muzyka; 8.55 Aud. dla kl. V—VII; 9.15 Muzyka symfoniczna. 9.50 „Maksym z kołchozu Zorza" — odc. pow. Riabokiacza 10.10 Tańce i pieśni narodów radzieckich. 10.50 Informacje. 10.55 Aud. dla kl. III—IV — „Uczmy się śpiewać"; 11.15. Muzyka rozrywkowa; 11.50 Głos mają kobiety; 12.15 Utwory wiolonczelowe. 12.30 Aud. dla wsi; 12.55 Na swojską nutę; 13.25 Przerwa; 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych; 15.55 Przegląd prasy literackiej; 16.20 Kompozytor Tygodnia — Józef Verdi. 17.05 Wszechnica Radiowa. 17.20 Z kraju i ze świata; 18.00 „Jak hartowała się stal" — odc. pow. Ostrowskiego. 19.20 Bułgarska muzyka ludowa; 18.45 Aud. dla wsi. 19.00 Historia literatury; 19.30 Muzyka rozrywkowa; 20.30 Pieśni radzieckie. 20.50 Lekcja języka rosyjskiego. 21.05 Koncert Ork. Kameralnej. 21.40 Wszechnica Radiowa; 22.00 Stan pogody. 22.02 Elegijne melodie. 22.15 Felieton; 22.30 Na Dobranoc; 23.17 Hymn i koniec audycji.

Program II na fali 367 m.

Program dnia 6.45 13.25. Na jutro 23.55. Sygnał czasu 5.13; Wiadomości 5.15 6.00 7.00 8.00 17.00 20.00 23.00; Gimnastyka 6.05

5.10 Początek audycji; 5.20 Koncert dla świata pracy; 5.58 Stan pogody; 6.15 Melodie ludowe. 6.50 Pieśni masowe. 7.20 Wszechnica Radiowa. 7.40 Muzyka popularna. 8.05 Przerwa; 13.30 Aud. dla kl. III—IV 13.50 Aud. ZNP; 14.05 Walce kompozytorów słowiańskich. 14.30 Aud. dla kl. V—VII. 14.50 gra orkiestra pod dyr. Gorzyńskiego. 15.20 Muzyka; 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych; 15.50 Audycja dla chorych; 16.05 Utwory komp. francuskich; 16.20 Dziennik warszawski; 16.35 Wiązanka dawnych walców; 17.05 Odpowiedzi fali 49 17.15 Muzyka ludowa; 17.45 Aud. dla młodzieży; 18.00 Aud. oświatowa; 18.10 Koncert popularny; 18.45 Aud. poetycka; 19.00 Wszechnica Radiowa. 19.20 Polskie pieśni masowe; 19.40 Lekcja języka rosyjskiego; 20.30 Koncert pod dyr. Gerta; 21.15 Aud. oświatowa, 21.30 Muzyka i aktualności; 22.00 Aud. literacka; 22.20 Koncert muzyki polskiej; 23.10 Muzyka dawna; 24.02 Hymn i koniec audycji.

TRYBUNA LUDU
Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Komitet
Nakładem R S W „Prasa"
Redakcja:
Warszawa, Dom Słowa Polskiego, Plac Kazimierza Wielkiego (przy ul. Miedzianej)
Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60 Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28 Sekretarz Redakcji 8-82-29 Dział propagandy 9-08-89 Dział partyjny 7-34-30 Dział krajowy 8-65-24 Dział zagraniczny 8-82-25 Dział ekonomiczny 7-34-10 Dział kulturalny 9-65-25 Dział listów i interwencji 8-65-23 Dział miejski 9-21-82
Centrala: 7-01-21 7-01-22 8-51-04 9-57-62 8-82-28
Telefony nocne: Redaktor nocny 8-57-62 Redaktor techniczny 7-01-21 Sekretariat 8-82-26
Prenumerata przyjmuje PPK „Ruch" Oddział Warszawa II Trzech Krzyży 16
Prenumerata miesięczna w kraju 4 zł 50 gr, prenumerata zbiorowa od 10 egz. na jeden adres partyjna 2 zł 25 gr., zagraniczna 3 — zł.
Konto PKO — Nr I-14008
Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres
Administracja Warszawa ul. Kniewskiego 4 tel. 9-29-84
Kolportaż tel. 9-71-80 Biuro Reklam i Ogłoszeń 4-50-73
Zakłady Graf. i Wyd. Domu Słowa Polskiego Przedsiębiorstwo Państwowe Wydrebnione 1 2 3 4 5 6 2-B-1064